

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.
Dla rob. 2.70 gr.
Głos. do dom. 20 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5.20 gr.
Poza Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXIX r.
istnienia.

Redakcja i Administ.
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 5-7
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota dnia 20 listopada 1926 r.

Zmiana w rządzie prem. Piłsudskiego?

Na miejsce min. Meysztowicza, który ma ustąpić, kandyduje Paneuropejczyk - Lednicki, Sejm dalej radzi.

Warszawa, 19-11 (tel. wł.)

ALEKSANDER LEDNICKI - KANDYDA TEM NA MINISTRA.

W kołach politycznych rozeszła się wiadomość, dotychczas niesprawdzona, że wobec tego, że p. minister sprawiedliwości Meysztowicz, zainteresowany pracą polityczną przy tworzeniu nowego stronnictwa zachowawczego, ma poświęcić się wyłącznie tej pracy zarazem z p. Januszem Radziwiłłem i ustąpi ze stanowiska ministra sprawiedliwości. Jako kandydata na to stanowisko koła polityczne wymieniają p. Aleksandra Lednickiego.

DALSZE OBRADY KOMISJI BUDŻETOWEJ.

O godz. 10 min. 45 rozpoczęły się dalsze obrady komisji budżetowej pod przewo-

dnictwem posła Rymara. Referent poseł Dąbski (Str. Chł.) przedstawił budżet ministerstwa spraw zagranicznych. W referacie swoim przeprowadził porównanie z budżetami tego resortu innych państw, stwierdzając przytem, że budżet jest o kilkaset tysięcy złotych niższy, od budżetu ministerstwa za rok 1926. Następnie zaproponował przyjęcie budżetu bez zmian w przedłożeniu rządowym.

Nad referatem posła Dąbskiego rozwinęła się obszerniejsza dyskusja. Ze strony M.S.Z. obecny był na posiedzeniu dyr. departamentu administracyjnego p. Matuszewski. Ze strony ministerstwa skarbu — dyr. depart. Grodyński.

SKASOWANIE KOMISJI ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ DO SPRAW REORGANIZACJI.

Dowiadujemy się, że Ministerstwo

spraw wewnętrznych wystąpiło z wnioskiem na najbliższe posiedzenie Rady ministrów o skasowanie komisji dla spraw reorganizacji administracji państwowej.

Jak wiadomo, komisja ta, powołana przez b. ministra spraw wewnętrznych Młodzianowskiego, składa się z kilku ministrów i odbyła kilka posiedzeń pod jego przewodnictwem, przeprowadzając szereg spraw reorganizacyjnych. M. in. komisja ta ustaliła zasady organizacji urzędowania ministrów oraz opracowała kilka projektów statutów organizacyjnych poszczególnych ministerjów. Od czasu ustąpienia ministra Młodzianowskiego komisja ta nie odbywała posiedzeń. Obecnie ministerstwo doszło do wniosku, że komisja czynności swe, dla których została powołana, ukończyła i wobec tego ministerstwo występuje o skasowanie jej.

Nad czem radził Senat Gdański.

Kwestja zaciągnięcia pożyczki w Lidze Narodów. — Tworzenie nowej frakcji, — Redukcja plac urzędniczych.

Gdańsk, 19-11 (aw)

Na dzisiejszym posiedzeniu „Volkstagu” kontynuowali socjaliści i komuniści obstrukcję przeciw ustawie o pełnomocnictwach. Wskutek wzrastającego tumultu przewodniczący zamknął posiedzenie, zaś po ponownem otwarciu posiedzenia wystąpił prezydent senatu z dłuższem przemówieniem za pełnomocnictwami, wyjaśniającem, iż komisja finansowa Ligi Narodów zbiera się już w dniu 2 grudnia, że przeto do tej chwili sprawa uregulowania finansów gdańskich winna być definitywnie załatwiona, gdyż bez tego wolne miasto nie będzie mogło liczyć na to, aby Liga Narodów zgodziła się na udzielenie pożyczki. Najlepszą zaś i najprostszą drogą ku temu jest — zdaniem mówcy — przeprowadzenie ustawy o pełnomocnictwach

frakcję, postanowiły wciągnąć do swego łoku posłów polskich, oraz t. zw. „dzikich” posłów, t. j. tych posłów, którzy opuścili większe stronnictwa. Gdyby zamiar ten się powiódł, stronnictwa opozycyjne uzyskałyby 16 do 18 głosów, co dałoby im prawo wyboru jednego wice-marszałka Landstagu.

Gdańsk, 19-11 (aw)

Silne wzburzenie wśród sfer urzędniczych wolnego miasta wywołała wiadomość o przeprowadzeniu zamierzenia senatu w kwestji redukcji plac urzędniczych. Urzędnicy wystąpili z ostrym sprzeciwem, wówczas senat postawił kwestję na ostrzu noża w ten sposób, iż albo urzędnicy zgodzą się na redukcję plac albo senat poda się do dymisji.

W obawie, iż senat nowoobраниy mógłby być bardziej jeszcze reakcyjnym, niż obecnie, urzędnicy zgodzili się na redukcję plac od 1- do 13-proc., z tem jednakże zastrzeżeniem, iż traktowane to będzie nie jako redukcja plac, lecz jako dobrowolna danina.

Gdańsk, 19-11 (aw)

Krąży pogłoski, iż stronnictwa opozycyjne, nie posiadające dostatecznej ilości głosów, aby można było stworzyć odrębną

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

6582

D z i s.

D z i s.

A imię Jej — Kobieta!

Potężny dramat zakazanej miłości.
W rolach głównych potentaci ekranu

Barbara La Marr i Ramon Novarro

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 16 do dn. 22 listopada r.b.

Dla do Rybak Islandzki Dla do
rosłych i młodszych Monumentalne arcydzieło filmowe według powieści Piotra Łatwego

Dla Wilki Północy Dla

młodzi. Dramat w 10-ciu częściach 6750

O Administracji.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów o łaskę we wnoszenie prenumeraty, zaleganie bowiem z zapłatą tych drobnych sum, powiększa tylko koszty inkasa i w rezultacie czyni niewykonalnym najskromniej pomysłany budżet.

Administracja „Rozwoju”

Proces kapitana Pawlikowskiego o zabójstwo szofera.

Zeznania świadków. Opinia płk. dr. Nelkena

Warszawa 19-11 (tel. wł.)
(Drugi dzień rozpraw.)

Dzisiaj, na początku zeznawała wywiadowczyni policji, która widziała, że w 10-ym komisariacie kpt. Pawlikowski zachowywał się arogancko.

Św. post. pol. K. Solarski przy zejściu na ul. Wareckiej nie był. Udał się tylko razem z kpt. Pawlikowskim i in. do komisariatu, którzy się temu nie sprzeciwiali.

W komisariacie świadek widział, że kpt. Pawlikowski uderzył w twarz ś. p. Stróżyka.

Na zwróconą oskarżonemu uwagę: Jak się pan zachowuje w urzędzie państwowym?

Kpt. Pawlikowski odpowiedział:

— Jestem kapitanem... a pod adresem szofera powiedział: „łobuz”.

Ś. p. Stróżyk odrzekł:

— Nie jestem łobuzem, ale byłym porucznikiem. Ty jesteś gorszym łobuzem.

Przewodniczący płk. Armiński: Czy świadek widział dokładnie tę scenę i wszystko dobrze słyszał?

Św. Solarski: Tak jest.

Przewodniczący: Czy ś. p. Stróżyk mówił do kpt. Pawlikowskiego „per ty”?

Św. Solarski: Nie pamiętam.

Przewodniczący: Czy szofer przed wystrzałem chciał się na kpt. Pawlikowskiego rzucić?

Św. Solarski: Nie, bo to już było kilka kroków.

Przewodniczący: Dlaczego już kilka kroków, a co było przed tem?

Św. Solarski: Przed tem kpt. Pawlikowski był blisko, jak uderzał w twarz.

Przewodniczący: Czy kapitan był pijany?

Św. Solarski: Był podchmielony.

Dwaj inni świadkowie z policji, którzy byli przy zejściu w komisariacie, potwierdzili, że ś. p. Stróżyk zachowywał się spokojnie i bez zarzutu.

Następnie odczytano zeznania świadków, którzy już byli badani na poprzedniej rozprawie.

Płk. dr. Nelken, jako ekspert, który przeprowadzał badanie stanu oskarżonego, oświadczył:

Zajście z 30 czerwca r. na pozór wywiera wrażenie zwykłej awantury pod wpływem alkoholu. Jeżeli się temu jednak przyjrzyć bliżej, to sprawa wygląda inaczej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że ofiarą padł zrównoważony i obcy dla oskarżonego człowiek, że zabójcą jest officer i wybitny lotnik, nieszczęśliwie się miłością podwładnych i szacunkiem kolegów, to alkohol, jako centralny punkt, schodzi na plan dalszy.

— W kpt. Pawlikowskim — mówił dalej ekspert — jest drugi człowiek i ten drugi człowiek powinien być poddany skrupulatnej ekspertyzie.

Z zeznań matki i ciotek wynika, że ojciec oskarżonego był naturą wybuchową i używał alkoholu codziennie.

Sam kpt. Pawlikowski przechodził incydenty, które nie pozostały bez śladów. A więc: upadek z drzewa, który spowodował bóle głowy, latający punkt przed oczami, t. zw. „mroczki”, ataki nerwowe, napad omdlenia z drgawkami przy zdawaniu matury, co specjaliści określali, jako swego rodzaju epilepsję.

Wszyscy koledzy oskarżonego stwierdzają: nerwowość kpt. Pawlikowskiego i popędliwość, dochodząca do awanturności, przeczulenie na punkcie honoru nie tylko swego, ale i swych znajomych, które na każdym kroku, każą mu podejrzewać zamachy na jego cześć.

Dodajmy do tego teraz alkohol. Kpt. Pawlikowski pił i pił dużo. Nie odgrywa tu zresztą roli ilość, ale t. zw. tolerancja na alkohol, wytrzymałość i odporność. Tolerancja kpt. Pawlikowskiego jest zmienna. Raz wystarcza 2 kieliszki, innym razem może wypić dużo i nie jest pijany.

W dniu krytycznym oskarżony pił alkohol dwukrotnie. Raz wypił 5 kieliszków przy obiedzie, a potem przy kolacji 2, albo 10. W restauracji wieczerem zachowywał się, jak człowiek podпиты. Podczas kolacji o jednej z potraw wyraził się w sposób nieprzychylny. W tańcu, jak mówią świadkowie, chwiał się. Na rogu ul. Wareckiej i Nowego Świata los mu zgłował fakt niespodziewany — to był policzek, wymierzony przez kolegę kpt. Komarskiego szofera. Do wpływu alkoholu dołączył się afekt. Kpt. Pawlikowski był najświęciej przekonany, że, skoro kolega tak silnie reagował, żona jego jest przez automobil przejechana. Afekt ten stopniowo rósł, zaczęły odzywać się neuropatyczne nawyki. Widzi on wrogi tłum, który go chce obra-

zić i napaść na niego. Ta obawa trwa i w komisariacie po popełnieniu zabójstwa. Do kolegów mówi: „Zabierzcie mnie, bo oni mi coś zrobią”.

Kpt. Pawlikowski jest od wczesnej młodości osobnikiem neuropatycznym, nierównoważonym, drażliwym, skłonny do wybuchów afektycznych.

Podczas 10-letniej służby lotniczej to usposobienie neuropatyczne znacznie się wzmoгло. Wystało przeczulenie, patologiczna awanturność, chwiejność tolerancji alkoholowej, ze skłonnością do stałego jej obniżania.

Podczas zejścia kpt. Pawlikowski był pod wpły-

wem alkoholu i w stanie silnego wzruszenia psychicznego.

Zarówno stan upicia, jak i stan afektu, aczkolwiek znaczne, nie miały w tym czasie charakteru patologicznego afektu.

Możność zatem kpt. Pawlikowskiego rozumienia znaczenia zarzucanych mu czynów, oraz możliwość kierowania swym działaniem były w czasie inkryminowanym przebiegowo znacznie obniżone.

Na tem skończyła się ekspertyza pułkownika dr. Nelkena.

Jeszcze o pakcie nieświejskim.

15-letni Dominik Radziwiłł ma zostać królem w Polsce?

Do czasu jego pełnoletności rządzić ma marsz. Piłsudski?

Medjoan, 19-11 (aw)

Dziennik „Secolo” drukuje pod obrym tytułem wiadomość, rzekomo z bardzo miarodajnego i dobrze poinformowanego źródła, iż „zjazd szlachty w Nieświeżu, wbrew wszelkim zaprzeczeniom, miał przede wszystkim na celu naradzenie się w sprawie ustroju Państwa Polskiego, oraz iż na zjeździe tym zapadły niezwykle doniosłego znaczenia uchwały.

Dziennik stwierdza, iż na zjeździe w

Nieświeżu zdecydowano stanowczo, iż w Polsce nastąpi zmiana ustroju na rzecz monarchii. Na zjeździe tym stwierdzono jakoby, iż wobec zrzeczenia się kandydatury na tron polski księcia Sykstusa Parmeńskiego, najbardziej właściwą byłaby kandydatura księcia Dominika Radziwiłła, 15-letniego syna ks. Hieronima Radziwiłła, przyczem do czasu dojścia ks. Dominika do pełnoletności, marsz. Piłsudski stanąłby na czele regencji.

Proces o nadużycia w marynarce wojennej

Bartoszewicz coraz bardziej zapada w otehtłań oszustw i łapówek

Warszawa 19-11 (tel. wł.)

Świadek kpt. rez. Józefowicz, mający wyjaśnić czy kom. Bartoszewicz był udziałowcem w 30—40 procentach w firmie „Marszałk”, nie pozytywnego nie mógł zeznać ze względu na czas odległy. Świadek przypomina sobie, że rozmawiał z wieloma osobami o posiadaniu udziału przez Bartoszewicza w tej firmie, zwłaszcza po interpelacji w sejmie, dziś jednak nie ściśle nie może podać.

Świadek Gawiński, dyrektor oddziału Banku warszawsko-gdańskiego w Gdańsku, po przejrzeniu wyciągu z ksiąg które nadeszły z Gdańska, oświadczył, że Bartoszewicz podejmował różne sumy w dolarach w oddziale gdańskim, którymi centrala Banku karała obciążać fikcyjne konto „Marylski”, bądź rachunek centrali.

Po przejrzeniu konta Bartoszewicza w centrali, przewodniczący stwierdził, że niema śladu, iżby kiedykolwiek Bartoszewicz wpłacał jakieś sumy w dolarach.

Osk. Bartoszewicz, zapytany, jak sobie takie księgowanie może wytłumaczyć oświadczył: „To były moje pieniądze, a co oni tam robili w banku, to nie mnie nie obchodzi”.

Św. Lipko wicedyrektor Banku dla handlu i

przemysłu, zeznał, iż dnia 4 lipca r., kiedy był z p. Modzelewskim u p. Czarnickiej w mieszkaniu Marszałka, przyszedł w tym czasie inż. Miklaszewski i wręczył jej jakieś dokumenty dla Marszałka. Po wyjściu Miklaszewskiego p. Czarnicka dała te dokumenty do przeczytania p. Modzelewskiemu, który w jego obecności odczytał je głośno. Pamiętam, że dokumenty te zawierały wskazówki dla świadków co do procesu Bartoszewicza. Zaraz po ich odczytaniu Modzelewski mocno się oburzył, że istnieje podobna znowa wśród świadków.

W tem miejscu wezwano na św. Miklaszewskiego, któremu, na wniosek prokuratora, przewodniczący zatrzymał czasowo jego tekę z dokumentami i odebrał od niego próbę pisma.

Ponownie zapytany w obecności dwóch świadków, Miklaszewski stanowczo zaprzeczył, jakoby miał kiedykolwiek instrukcje takie świadkom dostarczać.

Świadek, por. Władysław Wolski nadesłał sądowni list, w którym zaznacza, że nigdy św. Miklaszewskiego nie prosił o zapisywanie w księgach obiektów, dostarczanych z firmy „Marszałk”, i że zeznanie Miklaszewskiego w tym przedmiocie jest kłamstwem.

Walka z komunistami na wyspie Jawie.

Banda złożona z 500 ludzi chciała odbić więźniów politycznych

Batawja, 19-11 (pat)

Czterdziestu uzbrojonych ludzi napadło o północy na posterunek policyjny w okolicy Soerakarta. Napad został odparty. Jeden z aresztowanych zeznał, iż banda, złożona z 500 komunistów, miała zaatakować tejże nocy kazarmy policji w celu uwolnienia 92 tam zaareztowanych. Jednakże zarządze-

nia władz temu przeszkodziły. W Djokjakarta oraz w zachodniej części Jawy panuje na ogół spokój, lecz donoszą o nieznacznych uderzeniach pomiędzy policją a komunistami, z których jeden został zabity. Kanonierka pilnuje cieśniny Soenda, by przeszkodzić ucieczce powstańców na Sumatrę...

Warszawa i Kraj.

(Telefonem od własnego korespondenta „Rozwoju”)
Warszawa 20-11

Co to ma oznaczać?

Dzisiejszy brukowy „Kurier Gziewony”, organ sanacji moralnej, donosi, że wszystkie interpelacje poselskie z poprzedniej sesji sejmowej mają być uważane za niebyte, gdyż, jak wyjaśnia Prezydentum Rady ministrów premier Marszałek Piłsudski: po prostu tak chce.

Ten „niebyt” interpelacji smuci bardzo się p. premierowi — podobna, gdyż były tam sprawy bardzo ważne, jak napad na posła Zdzichowskiego i skompromitowany dekret prasowy. Tylko, co powie na ten „niebyt” Sejm. Z pewnością do porządku dziennego nad tem nie przejdzie.

Hołd bohaterom

Dzienniki donoszą, że uczestnicy walk z ukraińcami na drugim odcinku Lwowa urządzają w dniu 20 bm. jako w 8 rocznicę oswobodzenia Lwowa, doroczny obchód ku czci poległych towarzyszy broni.

Akademja ku czci prez. Wilsona.

Akademja ku czci prezydenta Wilsona w uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 5-ej pp. Akademję organizuje Akademicki Związek pacyfistów. Przemówienie wstępne wygłosi prof. rektor Estreicher.

Dekret prasowy szeroko stosowany na prowincji.

W kołach sejmowych nie słychać o zwołaniu przez posła Polakiewicza komisji konstytucyjnej, która ustaliła art. 44 Konstytucji.

Od wyniku tych obrad zależy los dekretu prasowego. O ile w Warszawie dekret ten nie jest przez Komisariat Rządu stosowany, o tyle na prowincji wojewodowie stosują go dość często.

Redaktor „Głosu Narodu” Matyjasik otrzymał karę tysiąca złotych z zamianą na 10 dni aresztu.

Na katolicyzm.

Wybitny duchowny prawosławny, protojerej Apanowicz z Wilna porzucił prawosławie i przyjął katolicyzm obrządku wschodniego. Po przyjęciu katolicyzmu złożył przysięgę na ręce biskupa Michalkiewicza.

Wykopaliska

Przy kopaniu kanału obwodowego w Wilnie natrafiono na głębokości dwóch metrów na szeroki mur, budowany z kamienia i czerwonej cegły. Istnieje przypuszczenie, że są to szczątki murów budowli ratuszowych, albo też wałów. Wykryty mur jest bardzo podobny do ruin na górze zamkowej.

Powiększenie się naszej floty handl.

„Żegluga Wisła-Bałtyk” w ostatnich dniach nabyła na własność znaczny tonaż w celu eksportu węgla z Tczewa bezpośrednio za granicę. Nabyto 6 holowników i 14 barek, co umożliwi eksport 30 tysięcy do 40 tysięcy ton własnym taborom. Postanowiono w tym celu pogłębić Wisłę przy ujściu narazie do 5 metrów, aby żeglugę utrzymać przez całą zimę. Zabezpieczono też sobie łamacz lodów.

Zawarcie umowy polsko-gdańskiej.

Dnia 15 XI 1926 roku została zawarta polsko-gdańska umowa regulująca sprawę ubezpieczenia robotników i nieetatowych funkcjonariuszów kolejowych na obszarze W. M. Gdańska. Umowa ta położy kres niepewności prawnej, panującej w tej dziedzinie z tej przyczyny, że dotąd istniały pewne różnice zdań między Polską, a Wolnym Miastem Gdańskiem. Różnice te umowa usunęła. Podpisanie ostatecznej umowy nastąpi w najbliższym czasie.

Napad i rabunek

Dnia 16 bm. na szosie, prowadzącej o. Skidla do Lidy w pow. grodzieńskim, dwaj opryszkowie, z których jeden był uzbrojony w rewolwer, wykonali napad rabunkowy na powracających z Jarmarku w Skidlu mieszkańców wsi Janczuki, gm. Szczuczyn, zrabowali 225 zł. i zbiegli.

W hołdzie Mistrzowi Pióra.

Akademja ku czci Henryka Sienkiewicza.

Warszawa, 19-11 (pat)

Z okazji 10-lecia śmierci Henryka Sienkiewicza odbył się w sali Filharmonii uroczysty koncert, urządzony przez syndykat dziennikarzy i literatów. Pięknie udekorowaną salę wypełnili przedstawiciele rządu, dyplomacji, przedstawicielstw zagranicznych, Sejmu i Senatu oraz świata literacko-dziennikarskiego. Na estradzie ustawiono model pomnika Henryka Sienkiewicza dłut. prof. Laszczki, przeznaczony dla Bydgoszczy.

O godz. 8.15 przybył pan Prezydent Rzplitej ze świtą. Z chwilą ukazania się p. Prezydenta w loży orkiestra Filharmonii o-

degrała hymn narodowy, a publiczność powitała p. Prezydenta burzliwymi oklaskami. Koncert poprzedzony został słowem wstępem, które wygłosił prezes syndykatu dziennikarzy warszawskich Zdzisław Dębicki.

Program, złożony z dzieł wielkiego pisarza, uzupełniły utwory muzyczne, osnute na tematach Sienkiewiczowskich. Wielkie wrażenie wywołały fragmenty z nowej opery Adama Dofżyckiego p. t. „Krzyżacy”, kompozytora orkiestrę i wykonawcę roli tenorowej p. Gruszczyńskiego oklaskiwano entuzjastycznie.

Konferencja kolejowa polsko-niemiecka.

Sprawa nielegalnego używania polskich wagonów przez Czechy

Warszawa, 19-11 (pat)

Dnia 26 b. m. odbędzie się we Wrocławiu konferencja kolejowa polsko-niemiecka, z udziałem przedstawicieli zarządu kolejowego czechosłowackiego. Na konferencji tej rozważana będzie sprawa nielegalnego używania przez Czechosłowację wagonów górnośląskich, idących tranzytem przez Górny Śląsk, do zachodnich portów Niemiec.

Jedna konferencja w tej sprawie odbyła się przed dwoma tygodniami w Pradze Czeskiej.

W konferencji we wzię udział ze strony polskiej przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji, z p. naczel. Gronowskim na czele, i przedstawiciele zainteresowanych Dyrekcji kolejowych oraz naczelnego komitetu wagonowego w Bytomiu.

Sto tysięcy dezertersów z Labour Party.

Tyłu górników angielskich podpisało samodzielnie umowy z właścicielami kopalń.

Londyn 19-11 (aw)

W okręgu Nottinghamshire i Derbyshire około 100 tysięcy górników podpisało samodzielnie, bez uciekania się do pośrednictwa związków zawodowych, umowę z właścicielami kopalń, na zasadzie

czego wracają oni do pracy od poniedziałku dnia 22 b. m.

Umowa obowiązuje na lat pięć. Górnicy zobowiązują się pracować w ciągu 7 i pół godzin dziennie. Górnikom udzielone będą podwyżki od płac, stosowanych przed strajkiem.

Echa spotkania w Odesie.

Turcja i Bolszewja dążą do zabezpieczenia pokoju

Angora, 19-11 (pat)

Ajencja Anatolijska upoważniona jest do oświadczenia, że spotkanie ministra Tewfik-Ruchdi-Beja z Cziczerinem w Odesie miało jedynie charakter wymiany poglądów między zaprzyjaźnionymi krajami, a wszelkie wiadomości, w radzaju pogłosek o utworzeniu bloku wschodniego, pozbawione są wszelkiej podstawy.

Angora 19-11 (pat)

Minister spraw zagranicznych Tewfik Ruchdi-Bej powrócił do stolicy, powitany na dworcu przez prezesa rady ministrów Ismet-Paszę, ministrów i licznych posłów. Jak stwierdza urzędowy komunikat, z okazji spotkania w Odesie ministrowie spraw zagranicznych Turcji i Rosji stwierdzili raz jeszcze słuszność swych stanowisk, mających na celu kontynuowanie pokoju zabezpieczenia.

LASKA DLA OFICERÓW.

Madryt 19-11 (pat)

Dziennik urzędowy ministerstwa wojny ogłasza dekret królewski, na mocy którego zostali powołani ponownie do służby czynnej oficerowie artylerji wszystkich stopni, zawieszeni w swych czynnościach dekretem z 5 września, o ile w przeciągu 10 dni złożą odpowiednie podania. Nowy dekret nie dotyczy tych oficerów, którzy zostali już skazani, całkowicie wykreśleni z list albo znajdują się jeszcze pod sądem. Dekret niniejszy został przyjęty bardzo przychylnie przez organy prasy wszystkich odciałów i pomyślnie likwiduje konflikt, wywołany odmową oficerów przyjmowania awansów z wyboru według ustalonego zwyczaju.

RADICZA OBRZUCONO KAMIENIAMI.

Białogłód 19-11 (pat)

W czasie podróży agitacyjnej Radicza po Bośni nieznani sprawcy obrzucili samochód ministra kamieniami. Pasażerowie samochodu odpowiadzieli strzałami rewolwerowymi, poczem napastnicy zbiegli. Zwolennicy Radicza przypuszczają, że był to nieudany planowany zamach polityczny na Radicza.

KATALOŃCZYCY W BRUKSELL

Bruksela 19-11 (pat)

Separatysty katalońscy wydalen z Francji przybyli do Brukseli. Rząd belgijski postanowił udzielić im prawa azylu, pod warunkiem, że wstrzymają się od wszelkiej akcji politycznej.

Kwestja żydowska w Niemczech.

Dlaczego w Niemczech kwestja ta przedtem nie istniała?

Lódź, 19 listopada.

Rodać, że niema w całej Europie takie go państwa, któreby u siebie nie miało zagadnienia mniejszości żydowskiej. W całym szeregu państw żydzi są bolączką, problemem komplikującym się od czasu wojny światowej. W niektórych państwach problem ten był już poważnym przed wojną, w innych jednak stał się kwestją palącą dopiero po wojnie, dzięki zmiennym warunkom, wzgl. z powodu interwencji Ligi Narodów.

Przed wojną Niemcy problemu żydowskiego u siebie nie miały. Przynajmniej rząd niemiecki nie zaprzętał nim sobie głowy. Patrząc na tę niczem niewytłumaczoną sympatię żydów do Niemców, nie należy sądzić, że żydzi mieli wielkie przywileje i prawa w Niemczech lub też cieszyli się specjalną sympatią sfer oficjalnych. Przeciwnie, żydzi byli w Niemczech uciskani nie mniej niż w Rosji. Dzięki twardej, nieugiętej i stanowczej antysemitkiej polityce, Niemcy posiadały najmniejszy procent żydów ze wszystkich państw europejskich. Podczas gdy np. w Rosji żydów było 14 procent, w Małopolsce 16 procent, we Francji 8 proc. itd. w Niemczech było ich tylko 2 procent a asymilacja postępowała bardzo szybko naprzód. Żydzi chcąc z Niemcami żyć w zgodzie, musieli się akrywać ze swą narodowością z tem, że należą do rasy semickiej.

Nie lepiej się żydom działo w Niemczech i ze sprawą wyznaniową. Chociaż religja państwową zniesiono w Prusach w 1843 r. zawsze jednak religja katolicka i protestancka były uznawane za urzędowe, ciesząc się specjalnymi prawami i przywilejami. Około 100 milionów marek wypłacano rocznie na specjalne cele kościelne. Przywilejami tymi jednak nie cieszyła się religja żydowska. Sytuacja zmieniła się dopiero za czasów republikańskich a konstytucja wejmarska określiła dokładnie stanowisko wszystkich wyznań religijnych i postawiła je na równej stopie; nie wyłączając możeszowego.

Nie należy jednak sądzić, że zrównanie to w prawach i przywilejach wpłynęło na zmniejszenie się antysemityzmu w Niemczech. Naodwrot, jak twierdzi korespondent „Chicago Daily News”, antysemityzm ten wzrasta z dnia na dzień.

Niektórzy twierdzą, że jedną z przyczyn wzmagania się antysemityzmu jest w Niemczech obecność t. zw. Wschodnich — Żydów (galicyjskich), których sprowadził z Małopolski gen. Ludendorff w r. 1914, potrzebowal bowiem wtedy wiele rąk do pracy zwłaszcza w fabrykach broni. Po wojnie dopiero poczuli ci żydzi, że gdzieindziej lepiej im było chcieli więc powrócić na stare miejsca, lecz napotykała na bardzo poważne trudności.

Ci wschodni żydzi stali się niebardzo pożądanym elementem dla niemieckich żydów, którzy potrafili się już zaaklimatyzować i stać się wiernymi obywatelami państwa niemieckiego. Od czasu upadku żydowskiego ghetta przed siedmiesięciu laty główną rolę wśród nielicznych niemieckich

żydów odgrywali żydzi liberali, zajmując większość miejsc w „berlińskim zgromadzeniu przedstawicieli”, regulującym wszelkie kwestje religijnego życia i oświaty wśród żydów. Dobrze im było tam dopóty, dopóki nie przybyło ich więcej. Zaraz też, rozpoczął się wśród nich rozłam, wywołany przez tych, którzy byli przeciwnikami asymilacji i braniu przez nich udziału w niemieckim życiu publicznym. Opozycja ta rozpoczęła natychmiast energiczną działalność, by wysunąć na pierwsze miejsce swoje postulaty odrębności religijnej i narodowościowej i wprowadzić nowe metody pożycia z Niemcami.

Na razie jednak liberali pozostali zwycięzcami. Posiadają oni 10 miejsc, a konserwatyści i sjonisiści posiadają 11. Żydowscy liberali stoją na stanowisku, że żydzi nie powinni budować w Niemczech specjalnych szkół czysto żydowskich, że dzieci ich powinny współżyć z dziećmi niemieckimi, aby la-

godzić różnice pogłębiające się stale między ludnością żydowską a niemiecką, pomimo istniejącego antysemityzmu, żydzi powinni brać udział w życiu publicznym i że miejsce żyda niemieckiego jest przy boku patrioty niemieckiego.

W motywach antysemityzmu Niemcy czynią żydów odpowiedzialnymi za przegraną wojnę i zubożenie ludności niemieckiej. Twierdzą oni, że żydzi przez całą wojnę światową pracowali ręką w rękę z Francją i Anglią, gdyż dla ich celów potrzebna im była klęska Niemiec i powojenne ich zubożenie.

Tak się przedstawia kwestja żydowska w Niemczech. Położenie żydów nie jest, jak widać z powyższego, dobre. Żydzi jednak nie jeżdżą do Genewy i nie skarżą się na rząd niemiecki, wiedzą bowiem, że położenie ich pogorszyłoby się znacznie. Inaczej jednak postępują oni z Polską.

Adolf Czeski.

Prawda o stosunkach w Brazylii.

Dlaczego Urząd Emigracyjny milczy?

Dnia 7 bm. pisaliśmy już o skandalicznych stosunkach, jakie panują wśród naszych emigrantów w Argentynie.

Pisząc o tej strasznej nędzy jaka panuje wśród obywateli polskich za morzem, wiewzionych mieliśmy przedewszystkiem na celu dobro tych nieszczęśliwych, zwracając na ich nędzę uwagę władz do opieki nad imigrantami w krajach obcych powołanych. Oprócz tego wierzyliśmy, iż Urząd Emigracyjny, jako w pierwszym rzędzie bezpośrednio zainteresowany, odezwie się, udzielając zaniepokojonej opinii publicznej wyjaśnień dlaczego się tak dzieje, lub też, czy enuncjacje nasze, powtórzone za argentyńskim „Głosem Polskim”, są prawdziwe czy nie.

Niestety, Urząd Emigracyjny snać nie uważał za stosowne zabrać głosu w tej sprawie, uważając zapewne, że go to absolutnie nie obchodzi.

Zdobyl się jeno przez swe biuro informacyjne dla emigrantów na małe informacje o społeczeństwie o stosunkach... w Brazylii. Zaś o stanie nędzy polskiej w Argentynie wstydliwie zamilczał.

Oto, co Urząd Emigracyjny powiada w swym komunikacie:

Związek polski w Kurytybie, pragnąc przyjąć z pomocą emigrantom, przybywającym z Polski, utworzył tam biuro informacyjne dla emigrantów, poszukujących pracy, porad prawnych i przy nabywaniu ziemi. Działalność biura obejmuje głównie Parana.

Przyspieszył utworzenie tego biura obecny kryzys gospodarczy, jaki przechodzi Brazylja od kilku miesięcy. Drożyzna w Brazylii już w ostatnich latach tak wzrosła, że zarobki wystarczają zaledwie na jakieś utrzymanie, prawie z wyłączeniem moż-

ności oszczędzania.

W znalezieniu pracy największe trudności mają robotnicy niefachowi.

Ziemia w Brazylii znacznie zdrożała, a nikomu z emigrantów nie dają jej darmo.

A więc o Argentynie, o gehennie polskiego wychodźcy na tej ziemi — ani słowa. Panowie „od emigracji” sądzą zapewne, że dość czasu będzie na wyjaśnienia, jeśli skandal stanie się zbyt głośnym, bijącym w oczy, o rozgłosie „europejskim” czy światowym.

Tymczasem zaś wysłano p. Melchiora Wańkowicza na Kubę, do Hawany i gdzieś tam jeszcze, by zbadał nowe tereny dla polskiego bydlę roboczego. Pan Wańkowicz, oprócz zwiedzenia szerokiego horyzontu, wielkich i małych egzotycznych krain podzwrotnikowych, skorzysta bardzo wiele i materialnie za listy jakie pisuje do szeregu pism polskich w kraju.

Zaś najgorzej na tem wyjdzie polski emigrant. Pan Wańkowicz bowiem, podobnie jak i cały szereg innych takichże „podróżników-badaczy” nędzy polskiej za oceanem, jadąc z ramienia Urzędu Emigracyjnego, nie może widzieć prawdy, bo gdyby chciał na nią patrzeć odważnie i opisywać szczerze, naraziłby się tym, co go tam wysłali. Drugi raz — by już nie pojechał.

Opisuje więc wszystko inne, tylko o faktycznego stanu rzeczy o polskim wychodźcy stroni, milczy uparcie.

Art. Załęski.

Jednacie nam nowych czytelników!

Prasa mówi.**Głosy Prasy Polskiej****Dekret z dnia 6 listopada**

„DZIENNIK WILEŃSKI”, w związku z dekretem prasowym z dn. 6 XI br. przypomina bardzo ciekawy casus prawniczy z dawnych czasów carskich w Rosji. Czyta my tam:

Działo się to w Rosji carskiej, gdy za obrazą „batuszki” groziło prawo najcięższymi karami — do zsyłki na Sybir włącznie.

Dwóch moskali przy sutoj libacji posprze czało się o cara, przyczem jeden z nich w zapale dyskusji umieścił cara w... obrębie swego organizmu.

Oburzony tym zwrotem interlokutor, denuncjuje swego towarzysza do sądu. Wyjątkowo liberalny sędzia wysłuchał oskarżenia, a zważywszy na okoliczność, iż obraza cara popełniona została przez pozwanego w stanie podpijania, nie chciał łamać mu życia zsyłką na Sybir, nie mógł jednak puścić go bezkar. Zagłębia się więc w kodeksie karnym, szukając odpowiedniego artykułu. Po dłuższym poszukiwaniu znalazł taki paragraf w ustawie prasowej i skazał obwinionego na 3 tygodnie aresztu.

Był to mianowicie artykuł przewidujący karę „za publiczne i świadome rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości o mniej szej pobytu cara — choćby wiadomość tę po dano tylko w formie pogłoski”.

Jakżeż bardzo to humorystyczne opo wiadanie przypomina dzisiejsze nasze czasy.

Opozycja PPS.

Pisze a niej „GAZETA WARSZAWSKA PORANNA”, zaczynając od słów:

W historii po-majowej przejście PPS. do opozycji nie jest zdarzeniem epokowym, które odwraca bieg życia i nowe mu wroży jutro. Żadne uroczyste deklamacje i buńczuczne mowy nie zastąpią faktu, że polityka partii socjalistycznej w Polsce niepodległej nie jest samodzielną, że nie jest w praktyce programowa, ale całkiem przeciwnie — oportunistyczna.

NA MARGINESIE**Tak będą teraz gazety pisać artykuły**

„Głos Narodu” radzi, by wobec nowej ustawy prasowej, zagadnienia polityczne tak omawiać:

„...Obłaskawianie żubrów postępuje szybko naprzód. Coraz większe gromady przyzwyczajają się biec ślepo za przewodnikiem „Świętym Jele niem”. Budzi to jednak niepokój i gniewne por ykiwania między czerwonymi TURAMI, które ra zem z żubrami mają wyciągać wóz sanacji z ba gna. Należy się obawiać, że przy najlepszych chę ciach tego zespołu, wóz ruszy tylko złotym kro kiem. Tur jest zwierzęciem, kóre nie znosi koloru białego i czarnego, a ponadto nie znosi niektórych ptaków, np. sokołów. Strzelców natomiast — rzecz dziwna — nie obawia się”.

„Zakład przy ul. Wiejskiej został otwarty w dniu 13 listopada. Ze względu na to, że w Nieświeżu wypito dużo miodu, a oprócz tego nawarzone przy Krakowskim Przedmieściu dużo piwa, będą w dn. od 13 listopada podawane czerwone ozory w o strym sosie. Zapowiada się też niezły bigos. Z pewnego pałacu na Krakowskim Przedmieściu bę dą szersze masy społeczeństwa nadal otrzymywać figi, względnie mizerję i bryndzę”.

„...Okres niepogody, jaki się rozpoczął w maju br., trwa nadal. Niebo pokryte jest wciąż chmurami. Koło Nieświeża horyzont lekko purpurowy. W okolicy Druskiénik zawsze niewyraźne. Wiatry silne. W województwie wołyńskim znaleziono mech, przyniesiony wiatrem aż z powiatu słupeckiego. Stwierdzono, że wiatr porывa ludzi z pustymi głowami, względnie nawet bez głowy lub półgłówków i wznosi ich na wysokie stanowiska. W no cy można zauważyć, że gwiazda „Dziadek” przeszła już zenit i zaczyna błędnić”.

I kończy w ten sposób:

Nie należy przeto przywiązywać większego znaczenia do obecnej zmiany w taktyce PPS. w stosunku do rządu p. Piłsudskiego. Niekonsekwencje programowe PPS. są zjawiskiem stałym. Wśród zwolenników tej partii frazes odgrywa od wielu lat tak potężny wpływ, że byle kunszt dyalektyki adwokackiej nie poszedł u władz naczelnych w zanie dbanie, mogą spokojnie chodząc po linie i „przychodzić do opozycji”. Partii będzie się wy dawało, że wchodzi w okres „świętej” walki o zasady, że już, już widać się dla niej wieńce „męczeńskie”; a tymczasem przygotowuje się nowa forma — podstępna — kompromisu i współ działania z rządem.

Bez tego bluszczy nie byłby bluszczeniem, a PPS. sobą.

Co zrobić z pieniędzmi?

Conajmniej dziwne pytanie, zapyta każdy czytelnik. Raczej należało — by spytać, co zrobić by pieniędzy dostać? A jednak pytanie to nie jest tylko żartem jeńo naj bardziej smutną prawdą.

Oto „ECHO WARSZAWSKIE” w artykule p. t. „Odbudowa zaufania” zamieszcza następujące przepełnione gorczyczą i niez ufnością uwagi:

Byliśmy niedawno temu obecni przy ciekawej rozmowie.

— Sprzedałem majątek — zwierzał się do statnio wyglądający obywatel swemu sąsiadowi.

— Czy dobrze?

— Ale gdzież tam! Cena, którą dostałem, w przeliczeniu na walutę pełnowartościową wynosi mniej niż połowę tego, co zapłaciłem w r. 1912. Niezależnie od tego porobiłem w swoim czasie mnóstwo inwestycji.

LISTY Z KRAJU.**Tworzenie polskiej gospodarki morskiej.**

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”.)

Gdynia 16 listopada

Uzyskawszy skrawek Bałtyku, słusznie okiem na szeroki świat” zwanym, gdyż ten dostęp jaki posiadamy „drzwiami” nazwany być nie może — długo nie umieliśmy go wykorzystać. Mając dostęp do morza, należało już dawno pomyśleć o wykorzystaniu tego morza.

Gospodarka rybna pozostawiona była sama sobie. Polscy rybacy, nie mogąc zdobyć taniego kredytu, zdani byli na łaskę lub niełaskę Niemców, którzy, rzecz prosta, więcej dbali o własne interesy i własne zarobki, niż o zarobki Polaków. Stąd też coraz głośniej odzywały się głosy niezadowolenia i narzekania na Polskę, że jest niezaradna i nie dba o interesy ludności nadmorskiej.

Po długich dopiero korowodach, konferencjach naradach i wyjazdach przeróżnych delegacji, w końcu zgodzono się, iż istnienie Banku Rybnego jest nakazem chwili.

Powstanie zatem bank, którego celem i zadaniem będzie popieranie rybołówstwa, a więc udzielania taniego kredytu rybakom, zakładanie wzorowych gospodarstw rybnych etc. Oczywiście, później trzeba będzie zorganizować export rybny i bardzo solidnie go prowadzić, gdyż inaczej nie moglibyśmy konkurować z innymi narodami które przemysł rybny zorganizowały mają w stopniu doskonałym.

Narazie zatem mamy dopiero obietnicę. Sądzić jednak należy, że obietnica ta wkrótce się w ciacho zamieni.

Toby była pierwsza sprawa. Drugą zaś jest zakupienie przez rząd 5-ciu statków morskich. Fakt ten, już dokonany, oraz tworzenie specjalnego przedsiębiorstwa żegluga morskiej jest pierwszym krokiem na drodze do faktycznego wykorzystania już nie tylko t. zw. „dostępu do morza” — samego

— Czemu pan sprzedał?

— Proszę pana — o tem, jak wygląda dochód zapominałem. Dzieci posyłam do szkół, musiałem spłacić drobny zresztą dług — a o pożyczce, o nierujnujących procentach niema mowy. Pomijam opis tych „przyjemności”, na jakie jest narażony właściciel bardzo skromnego zresztą majątku. Ten gąszcz ustawowy, skarbowy i administracyjny, przez który się trzeba przedzierać, jest wszystkim aż nazbyt dobrze znany.

— A co pan robi z pieniędzmi?

— Chcę ulokować je w przemyśle.

— Bardzo odradzam. Przemysł jest u nas skazany na zagładę. Różnemi sposobami oznacza panu cenę na wszystko taką, że szybko pozostaną panu tylko długi. Wtedy zaczną się panem opiekować, innemi słowy nie pozwolą panu zamknąć przedsiębiorstwa rujnującego. Nie, panie, przemysł dziś — to strata pieniędzy. Chyba przy dobrych informacjach krótkoterminową spekulację na akcjach.

— No dobrze, ale co ludzie robią wobec tego?

— Są tacy, którzy ulokowali w pożyczce kolejowej — wierząc, że chyba złoty tak pręd ko się nie zachwieje...

Tak, to prawda. Wiemy wszyscy dobrze, że zaufanie własnego społeczeństwa stokroć więcej jest warte i bardziej trwałe, niż zagraniczne.

Nasze rządy jednak nie doceniają tego. Najprzód oszukano setki i tysiące ludzi na pożyczce amerykańskiej z 20 roku, potem na milionówce, wreszcie na akcjach Banku Polskiego, za które pracownicy wszelkich dykasterji płacili w 24 roku po 100 zł. ciężko zapracowanym groszem, dziś zaś płaci B. P. za te same akcje po 80 zł., a był czas, że płacono nawet po 50 zł.

G—ski.

WIEDZA I WSZECHSWIAT.

Alkohol absolutny.

Nowy opał do motorów, tańszy od benzyny

Profesorowie Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego pp. Dąbrowski i Dominik oraz prof. Politechniki Warszawskiej, p. Iwanowski zajęli się kwestją rozszerzenia konsumpcji technicznej spirytusu polskiego.

Kwestją niezmiernie doniosłą dla rozwoju naszego przemysłu i rolnictwa jest problem technicznego użytkowania spirytusu wogóle, przede wszystkim zaś — do potrzeb przemysłu jako siły motorowej. Wytworzyć naszych gorzelni, sięgająca przed wojną 220 milj. litrów, spadła po wojnie wielokrotnie i waha się obecnie około cyfry 70 milj. litrów. Wobec najwyższej na kontynencie produkcji ziemniaków w Polsce gorzelnictwo nasze mogłoby w najkrótszym czasie bez specjalnych nakładów podnieść produkcję spirytusu znacznie powyżej normy przed wojennej. W tej dziedzinie możliwości nasze są niemal nieograniczone i szczęśliwe rozwiązanie kwestji szerokiego zastosowania spirytusu, jako paliwa dla motorów, może się przyczynić do rozwoju gospodarczego naszego kraju.

Wobec nieznacznej wartości cieplnej spirytusu oddawna już czyniono próby połączenia go z innym bardziej kalorycznym opałem. Dla nas, jako kraju produkującego masowo zarówno spirytus, jak i benzynę, sedno zagadnienia sprowadzało się do połączenia tych dwóch produktów z tem wyrachowaniem, by otrzymana tą drogą mieszanina była tańsza od benzyny i łatwo dała się zastosować do większości przyjętych w kraju motorów.

Sprawa ta nabiera dla nas tem więk-

szej aktualności, że największy na kuli ziemskiej producent nafty, Ameryka, wskutek powolnego wyczerpywania się własnych źródeł ropy, ogranicza wywóz przetworów naftowych, a ceny ich na rynku światowym zdradzają tendencję zwyżkową.

Zagadnienie wytworzenia mieszaniny spirytusu z benzyną sprowadza się do otrzymania w drodze taniej, masowej produkcji alkoholu bezwodnego (absolutnego), gdyż samo łączenie tych dwóch produktów nie nastręcza większych trudności. Próby robione u nas w tym kierunku dały wynik o tyle zadawalający, że sprawę tę uważać już można za rozstrzygniętą. Powstała w ten sposób mieszanina będzie tańsza od benzyny i nadająca się do najbardziej u nas rozpowszechnionych typów motorów. Eksport jej zagranicą posiada wielkie widoki, tem większe, że istnieje możność masowej jej produkcji bez potrzeby wielkich wkładów inwestycyjnych.

Poza użytkowaniem spirytusu dla celów motorowych istnieje możność stosowania go jako materiału, potrzebnego do produkcji syntetycznych związków azotowych (sztucznych).

Produkcja alkoholu bezwodnego wedle metod, opracowanych przez naszych uczonych, rozpocznie się już w lutym lub marcu roku przyszłego. Do tych zadań przystosowana zostanie narazie rektyfikacja w Kutnie (Tow. Akcyne). Pertraktacje z Monopolem Spirytusowym, które zapewnią nowej gałęzi produkcji podstawy prawne, są już na ukończeniu.

Wychowanie dzieci w łonie matki.

Co twierdzi prof. Zajacek

Dr. Otto Zajacek z pochodzenia Polak, oddający się w Wiedniu studjom embriologicznym ogłosił drukiem rozprawę, w której przeprowadza tezę, iż racjonalne wychowanie dziecka winno się rozpocząć w łonie matki.

Ciało rodzącej się istoty jest w ścisłym związku z organizmem matki i rozwój dziecka uzależniony jest nie tylko od siły fizycznej matki, ale także od jej stanów duchowych.

Dbała o swe dziecko matka winna się chronić

od wszelkich wzruszeń. Nie wolno jej oddawać się smutnym myślom, gdyż nastroje takie udzielają się noworodkowi i wpływają na ukształtowanie się jego systemu nerwowego.

Dziecko dziedziczy po swych rodzicach nie tylko właściwości fizyczne ale i psychiczne.

W krytycznym więc okresie swego życia powinna dbać matka, aby przyszłe jej dziecko rozwijało się na dzielnego i szlachetnego człowieka.

Odkrycie bakcyli hiszpanki.

Najdrobniejszy w rodzinie mikrobow chorobotwórczych

Od czasu wielkiej epidemji hiszpanki w roku 1918, kiedy to zmarło w Europie około 140 tysięcy ludzi, pracowali lekarze nad odnalezieniem bakcyli, powodującego tę straszną chorobę.

Wedle doniesień „Medical Revue” udało się dwu uczonym amerykańskim dr. Olitsky'emu i Gattesowi wykryć bakcyli hiszpanki.

Równocześnie zaś pani Ruth Tunnell, lekarzka z Chicago, kołanka wyżej wymienionych bak-

terjologów, znalazła szczepionkę, która w zarodku tłumia chorobę.

Bakcyli hiszpanki jest jednym z najmniejszych drobnoustrojów, posiada to niezwykłą siłę rozmnażania się. Osiedla się wielkimi skupiskami na niektórych częściach organizmu, najchętniej na płucach lub nerkach.

Dlatego też walka z nim jest łatwiejsza, skoro się pozna tylko, w którym miejscu obrał sobie bakcyli siedzibę.

KINEMATOGRAF I ŻYCIE.

Gwiazdy ekranu będą niezamężne

Z Hollywood nadchodzi wstrząsająca wiadomość. Divy filmowe postanowiły nigdy nie wychodzić z domu i spędzić życie wolne od trosk małżeńskich i kłopotów rodzinnych. Sprawcą takiego postanowienia jest pastor Baltazar Stevens, który obrał sobie za cel życia umoralnić świat artystyczny w Ameryce. Szlachetny kaznodzieja nie mógł znieść, iż w świecie artystycznym zmieniają się żony i mężowie jak rękawiczki. Wybrał się przeto z misją i wstrząsał sercami grzeszników. Kazania ojca Stevensa podzielały w ten sposób, iż aktorki zrozumiały nareszcie jakim straszliwym balastem w ich życiu jest mąż. Zawód aktorki filmowej wymaga całkowitego poświęcenia się swej sztuce. Niema czasu na sprawy domowe. Kto zaś nie może wypełnić swoich obowiązków nie powinien ich przyjmować. A zatem postanowienie przypieczętowano uroczystym słowem honoru:

— Nie wychodzimy z domu, aby potem szukać ratunku w rozwodach.

KRONIKA FILMOWA.

MIASTO FILMOWE.

Wynalazek braci Lumiere spowodował istną rewolucję w różnych dziedzinach życia gospodarczego świata. Zbyt powszechnych przejawów nie będziemy przypominać, ale zwróćmy uwagę na rolę filmu jako ojca nowych osiedli ludzkich. Rodzicem Universal City jest film, a to trzeba dodać, że mało jest miast, któreby miały tak świetną kartę rozwoju. W ciągu niewiele tygodni liczba mieszkańców pomnożyła się o sto procentów. Obecnie Universal City liczy około 49 tysięcy mieszkańców, z których z pewnością 35 tysięcy mieszka w komfortowych willach. Z tygodnia na tydzień wzrasta zaludnienie tego miasta filmowego, wciąż nowi kandydaci do stanu aktorskiego napływają, by z cierpliwością godną szacunku, czekać aż ziszcza się ambitne marzenia.

Czekają, a miasto coraz piękniej rozkwita...

NOWY FILM RELIGIJNY.

Cecil B. de Mille rozpoczął już zdjęcia do „Króla Królów”, które potrwać mają około pół roku. Postać Jezusa odgrywa H. B. Warner, Marię Magdalenę Jacqueline Logan, Judasza Iskariotę odegra Józef Schildkraut, Kaimasza brat jego Rudolf, Piotra Ernest Torrence, Pilata Victor Varconyi. Przed rozpoczęciem zdjęć B. de Mille prowadził drugie konferencje z przedstawicielami religji katolickiej, protestanckiej, buddaistycznej, mahometańskiej i żydowskiej. Reżyserowi chodziło w tych teoretycznych rozważaniach o największe zbliżenie się do prawdy historycznej tego momentu dziejowego, który miał ożyć na taśmie filmowej.

Będzie to film, prześcigający przepychem wystawienia „Dziesięć Przykazań”.

NAJPOPULARNIEJSI AMERYKANIE.

„Chicago Tribune” rozpisano wśród swych czytelników ankietę na temat najpopularniejszych ludzi w Ameryce. Rezultat ankiety jest nader ciekawy. Pierwsze miejsce zajął Charlie Chaplin, drugie — Paul Whiteman, trzecie — Jack Dempsey (słynny bokser, mąż Estelli Taylor), czwarte — Henry Ford, piąte — Douglas Fairbanks, szóste — Thomas Edison, siódme — Johnny Weissmuller, ósme Rudolf Valentino.

Znamiennym jest fakt, że wśród ośmiu najpopularniejszych ludzi znajduje się 4 artystów filmowych (Charlie Chaplin, Jack Dempsey, który, jak wiadomo występuje obecnie w filmie, Douglas Fairbanks oraz Rudolf Valentino).

CYKLON NA FILMIE.

Podczas ostatniego cyklonu na Florydzie operator jednego z towarzystw kinematograficznych, nie przerażony straszną gwałtownością nawałnicy, zdołał ustawić swój aparat w jakimś zakątku i w ten sposób sfotografować przebieg burzy. Na niezwykłym tym filmie widać wysmukłe palmy, zginające się z rozwierconymi czuprynami pod naporem wichru, potoki wody, płynące ulicami, szczątki domów unoszone w powietrzu, statki, wyrzucane na brzeg przez fale morskie itd. Słowem cały chaos, wywołany przez okropną burzę, utrwalił się na filmie.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

130 milionów ludzi we własnych autach.

Tak teoretycznie wypada statystyka samochodów w Stanach Zjed. 1 auto na 4 osoby.

W roku 1925 Ameryka wyprodukowała 4 miliony samochodów, ogólna zaś liczba samochodów kursujących stale w St. Zjed. wynosi 24 miliony.

Miasta amerykańskie zajmują w porównaniu z naszymi olbrzymie przestrzenie. Tak na przykład Detroit, licząca około 1.500.000 mieszkańców, zajmuje obszar dwa razy taki, jak Paryż. Wymaga to sprawniejszych środków komunikacyjnych. Kraj, który w r. 1905 jeszcze był jednym wielkim bezdrożem, ma dziś najznakomitszą sieć szos na świecie.

Ciekawy jest także system podatkowy, stosowany tam do wytwórców i posiadaczy samochodów. Płaci się mianowicie podatek od ciężaru samochodu, co zachęca fabrykantów do coraz nowych ulepszeń i wynalazków. Cała produkcja spoczywa w rękach 12 fabrykantów, zaciekle konkurujących ze sobą ceną i jakością towaru.

Stany Zjed. posiadają stosunkowo najmniej szą liczbę szoferów zawodowych i prawie każdy właściciel sam prowadzi swoją maszynę. Za najdrobniejsze ulepszenie, wynaleziona przez robotników i konstruktorów, fabrykanci amerykańscy pla-

tą ogromne premje. Oczywiście sprzedaje się samoehody na kredyt i na raty. Kupno za gotówkę jest tańsze, niż na raty, bo firma w trakcie spłacania długu obniża raty odbiorcy. Na reklamę wydaje się

sumy wielomilionowe. Większe firmy wykonują darmo wszelkie reperacje.

Eksport samochodów amerykańskich wzrasta z roku na rok. Obecnie kursuje podobno po za Stanami Zjed. około sześć milionów. Nie jest to jednak koniec ekspansji amer. przemysłu, którego dewiza jest „cały świat na kołach!”

Ponieważ około 800 milionów ludzi mieszka na naszym globie, dość jeszcze daleko do końca. Ież w Stanach Zjed. gdzie jeden samochód wypada na 4 osoby (po odliczeniu niemowląt i małych dzieci) mamy już „cały dorosły świat na kołach”.

Tajemnica łysiny.

Głowy przestaną być podobne do kul bilardowych.

Wy, których głowy świecą się łysiną jak tarcza księżycowa, lub jak świetnie wypolerowana kula bilardowa — wy, którzy pragnęlibyście wobec łam swego serca stanąć znów z bujnym włosom młodzieńczym — radujcie się! Oto medycyna zbliża się obecnie do rozwiązania zagadki łysiny. Nad przyczynami łysiny zastanawiano się od dawna. Na ogół przyczynę wypadania włosów upatrywano w chorobie cebulek włosowych. Tymczasem obecnie okazało się, iż z odła łysienia należy szukać w zgoła czem innym.

W uniwersytecie Edynburgh od dłuższego czasu prowadzone są eksperymenty z bardzo rzadkimi okazami t. j. myszy łysych. Wyniki tych ciekawych badań wpłyną również niewątpliwie na określenie przyczyn łysiny ludzkiej. Badając owe myszy łysie stwierdzono u nich brak pewnej substancji gruczołowej, istniejącej u myszy normalnych. Nasunęło się tedy przypuszczenie, iż między brakiem owej substancji gruczołowej w łysieniu kryje się zachodzi ścisły związek przyczynowy. I rzeczywiście, gdy wycięto myszom normalnym owe gruczoły i wszczepiono je myszom łysym — już po kilku dniach zwierzątka poczęły się okrywać coraz obfitszym owłosieniem. Owłosienie to powstawało już odtąd stale. Eksperymenty odpowiednie na ludziach są naturalnie nieco utrudnione. Mimo to profesorowie tego uniwersytetu już w najbliższym czasie rozpocząć mają prace nad środkami zaradczo mi, zmierzającymi do usunięcia łysiny ludzkiej.

A więc jeszcze trochę cierpliwości, kochani łysacy, a najgorętsze marzenie waszego życia spełni się niebawem. O dalszych wynikach owych eksperymentów doniesiemy za kilka tygodni.

wiedzieć, należą do niepowrotnej, zdaje się przeszłości.

Przy oglądaniu a tembardziej kupowaniu kobiety interesuje się dziś samochodem niemniej od mężczyzny; wymaga ona, by budowa maszyny była prosta i łatwa do opanowania; prócz tego samochód musi być elegancki i praktycznie urządzone. Kobiety — mówi przedstawiciel wielkiej firmy samochodowej — to kupiec bardzo wymagający, ale i świetnie znający się na rzeczy.

Zwracają one uwagę głównie na zewnętrzną formę wozu, barwę jego i dogodność, ale nie zapominają przy tem wszystkiem o stronie praktycznej każdej maszyny. Dla siebie kobiety wybierają przeważnie wozy małe i lekkie. Bardzo często kobieta pełni rolę szofera w rodzinie: najpierw odwozi do biura męża, potem dzieci do szkoły, a dopiero potem załatwia własne swoje sprawy. Oczywiście po pracy odwozi męża do domu.

— oOo —

Sieć prób dobrego męża.

Komu milioner amerykański odda córkę za żonę

Mister R. F. Back, milioner kanadyjski, posiada 19-letnią córkę Alicję, która jest przedmiotem westchnień wielu młodzieńców.

Mr. Back nie chce jednak, aby jedynaczka nie potrzebnie marzyła o młodzieńcach, pragnąc zaś o trzymać dzielnego i zdrowego zięcia, przyblił na drzwiach swego salonu następujące ogłoszenie:

Aby uzyskać rękę mej córki wraz z 3 milionami dolarów należy przejść 7 prób:

1) Przyszły zięć musi odbyć pieszo w ciągu jednej doby wycieczkę 40-kilometrową;

2) objuczony ciężarem 140 funtów musi przeplynać 2 mile angielskie;

3) na odległość 100 kroków winien trafić każdego wróbla w głowę;

4) o północy pójść musi do trupiarni i spędzić tam samotnie 1 godzinę;

5) udowodnić musi, iż w ciągu trzech ostatnich lat nie wypił ani jednego kieliszka alkoholu;

6) przynieść musi świadectwo od trzech wiarygodnych kobiet, iż ma kwalifikacje na dobrego i czułego męża;

7) musi pracować w moim kantorze przez cały rok i żyć przyzwoicie z 20 dolarów tygodniowej pensji.

Kobiety znawcomie znają się na samochodach

I pełnią służbę szoferów w rodzinie.

Według urzędowych statystyk amerykańskich w r. 1924 prawie połowa wszystkich samochodów została nabyta przez kobiety; kupcy angielscy utrzymują, że kobiety nabywają przynajmniej jedną trzecią wszystkich samochodów i same niemi kierają. A nawet jeże i kobieta nie sama załatwia czynność kupowania, to jednak zawsze prawie jest tą osobą,

która kupno samochodu wywołała.

Na wystawach samochodów wśród zwiedzających przeważają kobiety; co zaś ciekawsze, że nieraz wypowiadają one o maszynach sądy trafniejsze, niż to robią mężczyźni. Zdanie kobiety, — gdy chodzi o kupno, jest niemal zawsze decydujące. Czasy tedy, w których kobieta nic o samochodach nie chciała

MAURYCJ LEBLANC.

10)

Przygody księcia Renina.

Hortenzja już nie protestowała; uwierzyła zupełnie w to ciężkie oskarżenie, skierowane na jej stryja, którego nigdy zbytnio nie kochała.

Upłynęło parę minut wśród ciężkiego milczenia. Hrabia ujął butelkę z winem i wypił szybko dwa kieliszki. Wsł i podszedł ku Reninowi.

— Czy opowiadanie pańskie jest prawdziwe, czy nie, — przemówił, — w żadnym razie nie można nazwać zbrodniarzem mężczyzn, który pomścił hańbę i zabił niewierną żonę.

— To prawda, — przytaknął Renin, — ale... kto wie, może cała sprawa przedstawia się zupełnie inaczej i znacznie gorzej. Stwierdzić to będzie można dopiero po skrupulatnych dochodzeniach.

— Co pan chcesz przez to powiedzieć?

— To mianowicie, że może ów człowiek nie był szlachetnym mścicielem podeptanego honoru. Może był to człowiek zrujnowany... zazdrościł swemu przyjacielowi jego żony i majątku... I chcąc się go pozbyć, a równocześnie uwolnić od swojej żony, wciąga ich oboje w zasadzkę, namawia ich, by zwiędzili ową zrujnowaną baszłę i tam z ukrycia ich morduje...

— Nie, nie — zaprotestował żywo hrabia, —

to fałsz!

— Możliwe, i pragnąłbym szczerze, abym się mylił... Ale w takim razie, co znaczą owe wyrzuty sumienia? Skoro się wymierza karę winowajcom, nie odczuwa się wyrzutów sumienia.

— Skoro się raz zabije, nie podobna zapomnieć! To brzemię, trudne do udźwignięcia!

— Zatem hrabia d'Aiglerche poślubił może wdowę po zabitym w tym celu, by mu łatwiej było udźwignąć to brzemię? Bo w tem właśnie sek, panie hrabio! Czyżby był zrujnowany? Czy ta druga żona miała duży majątek? Czy może kochali się oboje już przed tem i za jej zgodą i wiedzą spełnił tę zbrodnię? Oto pytania, na które w tej chwili nie znajduję odpow. czi które jednak sprawiedliwość bez trudu rozwiązać zdoła.

Hrabia d'Aiglerche zbliżył się do ściany, uchwycił się kurczowo poręczy fotela:

— Czyżby pan zamierzał zrobić doniesienie?

— Ach, nie panie hrabio. Przedewszystkiem zbrodnia uległa przedawnieniu. A potem zbrodniarz poniósł już zasłużoną karę: dwadzieścia lat strachu i żalu... wzajemna nienawiść... piekło w życiu domowem!... A teraz jeszcze czeka go najgorsze: będzie musiał wrócić na miejsce spełnionej zbrodni, wyjść na ową baszłę, dotknąć się tych szkieletów, rozegrać je, pogrzebać... Tę wystarzyć! Nie dopuszczajmy do skandalu, któryby rzucił plamę na całą rodzinę. Dość już tego!

— Czemuż więc?... — zaczął nieśmiało hrabia.

— Czemu mówię o tem? — odparł Renin.

— Musiałem mieć w tem jakiś cel, nieprawdaż? Tak jest, wymagam pewnego zadośćuczynienia. Ale niech się państwo nie boją, hrabiego d'Aiglerche nie będzie to zbyt drogo kosztować.

Walka była skończona. Hrabia czuł, że pozostaje mu tylko drobna formalność do spełnienia.

— He? — zapytał krótko hrabia, odzyskując po mału równowagę.

Książę Renin roześmiał się swobodnie:

— Doskonale! Zrozumiałeś pan sytuację! Tyłko pomyliłeś się pan, biorąc moją osobę w rachubę. Ja pracuję tylko dla własnej chwały... może zadowolonia.

— A zatem?

— Idzie tu tylko o pewne odszkodowanie.

— Odszkodowanie? Nie rozumiem!

Renin wskazał na hrabę:

— W tem biurku znajduje się pewien akt, którego pan nie chcesz podpisać. Jest to umowa między panem, a pańską siostrzenicą, panią Hortenzją Daniel, odnosząca się do jej posagu, roztrwonionego przez jej męża, za co pan ponosisz odpowiedzialność. Podpisz pan tę umowę!

— Wie pan, o jaką to samą idzie? — spytał hrabia.

— Nie, nie chcę wiedzieć!

— oOo —

KRONIKA

KALENDARZYK.

Sobota, 20 listopada — Feliksa.

TEATRY.

Teatr Miejski po pol. „Rewizor” wiecz. „Król”.

Teatr Popularny „Córka mojego męża”.

Teatr „Scala” „Gdzie Skowronek śpiewa”.

WIDOWISKA.

Casino „Trędowna”.

Luna „Wszystko dla dzieci”.

Reduta „Hrabina z Teksasu”.

Grand Kino „Kobieta—szpieg”.

Odeon „Zatrzacona ulica”.

Czary „Tom Mix”.

Apollo „Grozny jastrząb”.

Nowości „Eugeniusz Oniegin”.

Dom Ludowy „A imię jej kobieta”.

Resursa „Wyklęty naród”.

Corso „Tajemnica chińskiej dzielnicy”.

Mi. jski Kin. Oświatowy „Rybak Islandzki”.

—OOO—

Wiadomości bieżące.

Drożyzna w listopadzie

Pierwsza połowa listopada przyniosła wydatną wyżkę kosztów artykułów spożywczych. W pierwszym rzędzie dotyczy to nabiału, a zwłaszcza jaj, które wskutek wzmożonego eksportu przekroczyły 4 złote za mendl, a dalej masła i mleka. Spadły w cenie kolonialne artykuły. Mięso ma tendencję stałą. (9)

Egzekucja należności prywatnych na rzecz podatków

Na mocy istniejących przepisów, organa skarbowe egzekucyjne zamierzają wykorzystać przysługujące im prawo dokonywania zajęcia w drodze administracyjnej (bez pośrednictwa sądów) wszelkich pretensji i innych praw w osób trzecich, o ile te pretensje nie są zabezpieczone hipotecznie. Tryb postępowania w tych wypadkach polegać będzie na tem, iż władza egzekucyjna zawiadomi pisemnie osobę trzecią, że zajmuje sumy, jakie się od niej należą, dłużnikowi skarbowemu i zażąda, aby tych sum nie wydawał. Zawiadomione osoby trzecie obowiązane będą sum takich dłużnikom nie wydawać.

Prezesury Izby Skarbowych

Na stanowiskach prezesów Izby Skarbowych odbędą następujące zmiany: prezes Izby Skarbowej w Lublinie, ma zostać prezesem Izby Skarbowej w Poznaniu, na jego miejsce mianowany ma być naczelnik wydziału w Ministerstwie Skarbu, p. Tomkiewicz, który narazie obejmuje kierownictwo Izby lubelskiej. Również jest aktualna sprawa przeniesienia prezesa Łódzkiej Izby Skarbowej p. Towarnickiego.

Kolejowe taryfy podmiejskie.

Jak się dowiadujemy kolejowe taryfy podmiejskie nie zostały objęte ogólną podwyżką taryf osobowych. Przy opracowaniu nowej taryfy kolejowej, która definitywnie wchodzi w życie w dniu 1 grudnia br. wprowadzone będą pewne korekty w opłatach za przejazdy na wielkich dystansach.

Rejestracja rocznika 1906.

Jutro, dnia 21 bm. rejestracja nie odbędzie się. Pojutrze dn. 22 bm. w kolejnym dniu rejestracji rocznika 1906 winni się zgłosić w lokalu biura wojskowo policyjnego przy ul. Traugutta 10 w godzinach od 8-ej rano do 3-ej po poł. mężczyźni o nazwiskach na literę pocz. Gi do Go włącznie. (W)

Fałszywe znaczki stemplowe

Ekspozytura urzędu śledczego zauważyła, iż w obiegu pojawiły się fałszywe znaczki stemplowe 50-groszowe. Ostrzega się wobec tego ludność, przed nabywaniem ich. Zaznaczyć jednak należy, fałszyfikaty te odtworzone zostały nadzwyczaj udanie. Różnią się one od znaczków autentycznych tylko w drobnych szczegółach rysunku. Wybitniejsze różnice, po których można poznać fałszyfikaty, dają się zauważyć w poszczególnych częściach orła, jak: dziób, oko, skrzydła i pióra. Ponadto w fałszyfikatach odmienny jest papier i klej. (W)

Ludzie pracują więc państwo ma mniejsze wydatki

Spadek bezrobocia obniżył wydatki skarbu o 50 procent

W okresie największego natężenia bezrobocia w okręgu łódzkim, spowodowanego przewlekłym kryzysem w przemyśle wobec zupełnego załamania się koniunktury w zimie ub. roku—skarby państwa ponosił olbrzymie ciężary z tytułu wypłat zapomogowych dla bezrobotnych. Ogólna suma kredytów na ten cel wynosiła przeciętnie w miesiącach zimowych przeszło 2 milj. 500 tys. zł., a nawet dochożila już do trzech milionów miesięcznie, co spowodowane zostało katastrofalnym wzrostem bezrobocia w styczniu i lutym br. oraz podjęciem akcji zapomogowej dla robotników sezonowych. Dopiero poprawa koniunktury gospodarczej i wzmagająca produkcja w przemyśle włókienniczym spowodowała zmniejszenie się kwot wydawanych przez państwo na akcję zapomogową, a to wobec poważnego odpływu bezrobocia i stałej poprawy na rynku pracy. Podczas gdy jeszcze

w czerwcu wypłacono ogółem bezrobotnym z tytułu akcji ustawowej i doraźnej 2 milj. 254 tys. 146 zł. to już miesiąc następny wykazał poważny spadek kwot pieniężnych, które nie przekroczyły 1 miliona 700 tys. zł. We wrześniu wreszcie sumy te w przeciągu zaledwie dwóch miesięcy spadły prawie o połowę t. zn. do 1 miliona 256 tys. 503 zł. Wreszcie i październik przyniósł dalsze zmniejszenie wydatków skarbu na ten cel. Naczelne miejsce zajmuje Łódź, gdzie w przeciągu ostatniego miesiąca wypłacono bezrobotnym 982 tys. 983 zł., dalej Tomaszów—86 tys., Pabjanice—80 tys. Zgierz—65 tys. 23 tys. zł. zaledwie wypłacono bezrobot. w Sulejowie co stanowi najniższą wypłaconą w przeciągu miesiąca kwotę zasiłków. Przeciętna norma miesięczna wypłat ustawowych dla bezrobotnych pracowników umysłowych waha się od 15—12 tys. zł. (E)

—OOO—

Zaopatrzenie Łodzi w węgiel

Sytuacja poprawiła się dzięki pogodzie

Na skutek podjętych przez łódzkie sfery gospodarcze oraz, samorządowe starań, sytuacja węglowa w Łodzi uległa znacznemu odprężeniu, wpłynęło na to w pewnej mierze również i ustalenie się ciepłych pogód, co spowodowało powstrzymanie się konsumentów opału od znaczniejszych zakupów i przyczyniło się bezpośrednio do zlikwidowania paniki na rynku łódzkim. Poprawa ta nie daje się jednak odczuwać w szeregu większych i mniejszych miast prowincjonalnych województwa łódzkiego gdzie brak węgla jest

jeszcze dość znaczny. Z uwagi na ten fakt u rząd wojewódzki podjął energiczną akcję, zmierzającą do bezwzględного wykonywania rozporządzeń min. komunikacji, aby transporty węgla dla odbiorców krajowych były uruchamiane przed innymi transportami węglowymi, nawet, gdyby miało to, przynieść uszczerbek eksportowi tego artykułu. Okazuje się bowiem, iż nie dość ściśle przestrzeganie tych przepisów powoduje, iż brak węgla w uprzemysłowionych miastach okręgu łódzkiego daje się odczuwać. (E)

—OOO—

Gratyfikacja dla pracowników miejskich.

Kto ją otrzyma?

Jak wiadomo magistrat zdecydował się przyznać pracownikom miejskim i gazowni gratyfikację za lata 1925—26.

W myśl projektu magistratu pracownicy ci mają otrzymać gratyfikację w wysokości pensji październikowej przyczem połowa tej pensji stanowić będzie pożyczkę bezwrotną, połowa zwrotną, płatną w ratach miesięcznych.

Gratyfikację otrzymają urzędnicy, którzy pracują w magistracie lub gazowni rok i obecnie są zatrudnieni i o ile zarobki ich w

magistracie lub gazowni miejskiej są jedynym ich źródłem utrzymania.

Radziecka komisja skarbowo-budżetowa zmieniła tę uchwałę o tyle, że gratyfikację mają otrzymać wszyscy pracownicy bez względu na ich źródła dochodu, cała gratyfikacja ma być bezzwrotna i mają ją otrzymać również i nauczyciele.

Obecnie ostateczna decyzja zależy od rady miejskiej, która ją rozstrzygnie na następnym swym posiedzeniu. (bip)

—OOO—

Nie daj, Warszavo, koncesji zagranicznym wyzyskiwaczom!

DOŚĆ JEST DOŚWIADCZENIA Z „FARBOWANYMI SZWAJCARAMI”

Sprawa przedłużenia koncesji na lat dwadzieścia dla konsorcjum francuskiego, eksploatującego elektrownię warszawską, jest w dalszym ciągu kłopotem magistratu, poczem zabiorą głos w tej sprawie ministerstwa: Spraw Wewnętrznych i Robót Publicz-

nych. Jak się dowiadujemy władze nadzorcze, po doświadczeniu z elektrownią łódzką, nie skłaniają się do ewentualnego projektu udzielenia konsorcjum zagranicznemu uprawnień na eksploatowanie warszawskiej elektrowni.

Zebrania kontrolne

Dziś w sobotę winni stawić się na zebrania kontrolne mężczyźni następujących roczników:

Roczniki 1890 w lokalu Komisji Nr. 1 (Konstantynowska 81 koszarzy) o nazwiskach na litery K. L. E. M. N.

Roczniki 1893 w lokalu Komisji Nr. 3 (Leszno 9 koszarzy) o nazwiskach na litery We do V.

Roczniki 1894 w lokalu Komisji Nr. 4 (Konstantynowska 62 koszarzy) o nazwiskach na litery Sza do Szn.

Roczniki 1895 w lokalu Komisji Nr. 2 (Konstantynowska 81 koszarzy) o nazwiskach na litery G. H. I. J. L.

Roczniki 1898 w lokalu Komisji nr. 5 (Składowa 40 koszarzy) o nazwiskach na litery Sza do Szn.

Zamieszkali na terenie powiatu Łódzkiego winni się zgłosić w lokalu PKU, Łódź — powiat (Piotrkowska 187) mieszkańcy gminy Lućmierz roczników 1898, 1894, 1893, 1892, 1891, 1890, 1893, 1896, 1897, 1901, 1899, 1900.

Jutro w niedzielę komisje kontrolne nie urzędują. (bip)

Umundurowanie dla kolejarzy

Rozpoczęło się obecnie wydawanie umundurowania dla tych kategorii pracowników kolejowych, którzy pełnią rodzaj służby specjalnie na to zasługujący. W pierwszym rządzie otrzymają umundurowanie pracownicy służby handlowej i eksploatacyjnej, a częściowo i drogowej.

Pracownicy tych kategorii będą mieli prawo nabywania mundurów za opłatą 25 proc. skarbowych kosztów umundurowania względnie całej odzieży. (o)

Radio w każdym mieszkańcu

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi przedstawiciel jednej z firm na zagranicznych produkujących radioaparaty.

Firma ta zakłada w każdym mieszkaniu na swój rachunek aparat radio. Za instalację oraz za aparat firma nic nie pobiera, natomiast opłata za używanie aparatu wynosi 15 złotych miesięcznie. Po 18 miesiącach aparat przechodzi na własność abonentów. (R)

Złot Sokółów

Z okazji 60-letniego istnienia „Sokoła” w dniu 5 i 6 czerwca 1927 r. odbędą się we Lwowie złoty sokół, na który wyjedzie cały szereg delegacji z poszczególnych gniazd sokolich województwa łódzkiego. (U)

Wielka loteria „Sienkiewiczówki”

Staraniem komitetu domu sierot „Sienkiewiczówki” zorganizowaną została wielka loteria fantowa, ciągnięcie której odbędzie się nieodwołalnie dnia 26 bm. i trwać będzie do dnia 30 bm.

—oOo—

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

O dobrą książkę dla młodzieży

Raada Związkowa Stow. Młodz. Polskiej posiadając dom przy ulicy Gdańskiej 1. 111 (róg ul. Kopernika) otwiera sale odczytowe, zakłada warsztaty, sale gimnastyczne, sale gier i zabaw, a przede wszystkim czytelną i biblioteczną dla najsłabszych mas młodzieży. W tym celu zwraca się do społeczeństwa z prośbą o przyjęcie z pomocą przez zafiarowanie zbytecznych książek pism i tygodników.

Znając wielką ofiarność łódzkiego społeczeństwa spodziewać się należy, że biblioteka dla młodzieży w niedługim czasie zostanie oddana do użytku. Łaskawe ofiary prosimy kierować do domu młodzieży przy ul. Gdańskiej 1. 111 w godzinach od 10 do 14 i od 17 do 20.

—oOo—

ODCZYTY.

Odczyt Claude Farrere'a

Znakomity powieściopisarz francuski Claude Farrere autor tylu cennych dzieł przyjeżdża wkrótce do Łodzi i wygłosi wielce interesujący odczyt w języku francuskim na temat: „Kobieta — wczoraj, dziś, jutro”.

Odczyt prof. Waljewskiego.

W niedzielę dn. 21-ego bm. o godz. 4 po poł. w sali Konserwatorium Traugutta nr. 9 odbędzie się odczyt prof. Waljewskiego o Chopinie.

Ku czci bohaterskiego kapitana Pogonowskiego.

W DNIU 5 GRUDNIA NA CMENTARZU KATOLICKIM
ZOSTANIE POSWIECONY JEGO POMNIK.

W ubiegłą sobotę odbyło się posiedzenie Komitetu budowy pomnika kap. Pogonowskiemu pod przewodnictwem X. Dr. Oficjała Jana Bączka.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele prasy, władz wojskowych komunalnych, instytucji społecznych, związków zawodowych oraz szkolnictwa. Na posiedzeniu postanowiono uruczyć poświęcić pomnik św. pamięci kapitana Pogonowskiego na starym katolickim cmentarzu w dniu 5 grudnia r.b. Na uroczystość powyższą Komitet zamierza poprosić przedstawicieli najwyższych Władz Duchownych, Wojskowych z panem generałem Żeligowskim na czele, Państwowych, Komunalnych oraz Społecznych.

Wzięcie udziału w poświęceniu pomnika przez swoich przedstawicieli zadeklarowali: Wojskowość, Ugrupowania Społeczne j. t. Koło Polek, Narodowa Organizacja Kobiet, Sodalicia Marjańska Pań, Apostolstwo Modlitwy, Stow. Robotników Chrześcijańskich, Tow. „Rozwój”, ugrupowania polityczne j. t. Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partia Robotnicza, Związek Ludowo-Narodowy.

—oOo—

O obniżenie opłat notarialnych.

Zw. handlowe wystąpiły przeciwko nadmiernym zyskom notariuszy

Związki handlowe wystosowały do ministerstwa sprawiedliwości memoriał w sprawie zmiany wysokości opłat notarialnych a to wobec tego, że stan ten jest dla życia gospodarczego nadzwyczaj uciążliwy, bowiem różnolitość wysokości opłat pobieranych za sporządzenie aktów notarialnych w poszczególnych dzielnicach nadzwyczaj utrudnia wszelką kalkulację kupiecką. N. p.

koszt zaprotestowania weksla na sumę 1000 złotych wynosi:

W Warszawie — 12,20 zł., w Łodzi — 12,20 zł.; we Lwowie — 17,50 zł., w Krakowie — 19,10 zł., w Poznaniu — 24,75 zł., w Katowicach — 25,75 zł. Wyrażając opinię o konieczności ujednolinitości opłat notarialnych na terenie całej Polski, związki oświadczają gotowość wzięcia udziału w odnośnych pracach przygotowawczych. (w)

—oOo—

Pięciolecie VI drużyny harcerskiej

Uroczystość odbyła się w ubiegłą niedzielę.

W ubiegłą niedzielę z racji V-cio lecia VI-tej drużyny imienia Klementyny z Tańskich Hofmanowej w Łodzi odbyła się uroczysta Msza Święta w kościele św. Krzyża, na którą przybyły Delegacje Zarządu oddziału, Komendy Horągwi, Hufców, Drużyn oraz pokrewnych organizacji.

Po uroczystościach kościelnych młodzież udała się do lokalu własnego przy ul. Ewangelickiej L. 9, celem wzięcia udziału w otwarciu wystawy. Po krótkim referacie, odzwierciadlającym 5-cio letnią pracę drużyny, oraz produkcjach chó-

rowych wykonanych przy akompaniamencie fortepianu przez młodzież te same drużyny, przemawiali: pan pułkownik M. Polkowski, opiekun drużyny oraz kapłan St. Nowicki.

Wystawa przedstawiała się bogato, świadcząc o wyjątkowej pracy drużyny. Piękne były ekspozycje robót: szydełkowej, мережkowej, rzeźb oraz ozdoby na choinkę.

Wystawa dla publiczności otwarta była przez cały dzień.

—oOo—

Posiedzenie Rady Miejskiej bez udziału gapiów

WOBEC TERRORU ZE STRONY PRZYGDONNYCH GOŚCI.

Jak się dowiadujemy w czwartek dnia 25 bm. odbędzie się specjalne posiedzenie rady miejskiej. Posiedzenie to będzie zamknięte ze względu na awantury, jakie miały miejsce na ostatnim posiedzeniu.

Na posiedzeniu tem załatwiona będzie sprawa 13 pensji dla robotników sezon-

wych wydziału budownictwa i kanalizacji.

Jak wiadomo w tej sprawie Magistrat chce przyznać robotnikom tych w wydziałów 13 pensję w wysokości płacy tygodniowej, robotnicy zaś domagają się stawki miesięcznej. (r)

Odczyt prof. Piaseckiego.

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego p. Eugeniusz Piasecki, jeden z pionierów rozwoju fizycznego w Polsce, przybywa do Łodzi w dniu 21 listopada r.b. aby wygłosić odczyt ilustrowany przezroczami na temat: „Historja rozwoju fizycznego w Polsce”.

Odczyt ten odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 5-ej pp. w sali Wyższej Szkoły Realnej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi.

—oOo—

MUZYKA.**Ku czci św. Cecylii**

W niedzielę, dnia 21 listopada 1926 roku jako wigilię uroczystego dnia, poświęconego czci św. Cecylii, patronki Towarzystwa muzycznych i śpiewających, staraniem Towarzystwa Śpiewaczego „Lira” odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Józefa o godz. 9,30 rano, podczas którego pienia religijne wykona Chór Towarzystwa pod dyktando prof. Al. Pędzimeża, zaś solo na skrzypcach p. St. Pluciennik.

Święto pieśni

W dniu jutrzejszym kulturalna i muzyczna Łódź złączy się z ruchliwym Towarzystwem Śpiewaczem im. Moniuszki w dniu jego dorocznego „Święta Pieśni Polskiej”.

Prawdziwą atrakcją będzie dla Łodzi wspaniały koncert, jaki T-wo im. Moniuszki urządza w następną niedzielę 28 bm. w sali Filharmonji z udziałem solistów warszawskiej opery i orkiestry Filharmonijnej.

—oOo—

ŻYCIE RELIGIJNE.**Pielgrzymka do Rzymu**

Dnia 19 grudnia 1926 roku wyjeżdża z Łodzi pielgrzymka do Rzymu pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. Biskupa Tymienieckiego.

Zapisy przyjmuje się: w kurji Biskupiej (ul. ks. Skorupki 1) od dnia 25 listopada do dnia 30 listopada włącznie od godz. 1—2-ej codziennie, i u p. dr. Mogilnickiej (Sienkiewicza 37) również od dnia 25 listopada do 30 listopada włącznie od 1-2-ej codziennie.

—oOo—

Teatr i sztuka.**TEATR MIEJSKI.**

Dziś o godzinie 3 m. 30 po cenach najniższych „Rewizor z Petersburga”. Wieczorem po raz drugi „Król” z Miłą Kamińską i Marjuszem Maszyńskim w rolach głównych.

W niedzielę o godz. 12 m. 15 uroczysty poranek Wienkiewiczowski z urozmaiconym programem w wykonaniu sił Teatru Miejskiego z Horecką Morską, Tatarkiewiczem, Woskowskim, Zniczem i inn. Ceny od 30 groszy do 3 zł.

W niedzielę o godz. 3 m. 30 po raz pierwszy na niedzielnym popołudniowym przedstawieniu „Rewizor z Petersburga”. Wieczorem „Król” z Kamińską i Maszyńskim. W poniedziałek „Sprawa Makopulos” po cenach wyjątkowo niskich (najdroższe miejsce 3 zł. — trzy złote)

TEATR POPULARNY.

Dziś wieczorem Dyrekcja Teatru daje porażkę, znakomitą krotoczwilę z muzyką F. Lehara w 3 aktach, pt. „Córka mojego męża” (Cio-Cio).

Popołudniowe przedstawienie po cenach najniższych. Grani będą „Dwaj malcy” melodramat w 6 obrazach.

TEATR NIEMIECKI.

Dziś sobota 8,30 wieczór pierwsze powtórzenie premjery „Gdzie skowronek śpiewa”.

DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Dziś w sobotę o godz. 4-ej po południu odbędzie się w Filharmonji przedstawienie dla dzieci i wykonana zostanie pierwszy raz w Łodzi „Baba Jaga i Kruk”. Jest to baśń fantastyczna w 2-ach aktach z tańcami układu Elwiry Korotyńskiej. W drugiej części odegrana zostanie komedjka pt. „Zaczarowane Jabłuszko” w 2-ach aktach ze śpiewami i tańcami. Dla naszych miłośników będzie to zabawa miła. Bilety w cenie od 75 gr. do 4 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

—oOo—

Czy mogę pana prosić o ogień?**Zapalniczki zostały obłożone podatkiem**

Z dniem onegdajszym weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu, zmieniające częściowo obowiązujące dotychczas przepisy w sprawie wykonania ustawy o monopolu zapalczanym.

W myśl wspomnianego rozporządzenia, zapalniczki, znajdujące się w handlu w dniu 1 października 1925 roku, a zgłoszone do dodatkowego opodatkowania, mogą być sprzedawane bez wybicia na nich znaczka podatkowego jedynie do dnia 31 grudnia roku bież.

Po upływie tego terminu zapalniczki, znajdujące się w obrocie handlowym, a niezaopatrzone znacz-

kiem podatkowym, uważane będą jako nieopodatkowane. Wobec tego zapas zapalniczek nierozsprzedanych do końca r.b. winien być przesłany urzędowi probierzemu, celem wybicia znaczka podatkowego, przyczem na dowód zapłaty przypadaającego podatku sprzedawca winien załączyć potwierdzenie odnośnej kasy skarbowej.

Znaczki podatkowe dla zapalniczek krajowego wyrobu mają formę eliptyczną z orłem i pod nim literę „P.” dla zapalniczek pochodzenia zagranicznego formę nieregularnego pięcioboku z orłem i literą „K”. (o)

—oOo—

9 milj. dla Spółdzielni Kredytowych.**Kredyty udzielone przez P.K.O.**

Rada Zawłodowca Pocztovej Kasy Oszczędnościowej uchwaliła udzielić kredytów komunalnym kasom oszczędnościowym miejskim i spółdzielniom kredytowym w wysokości do 9 miljonów złotych.

Kredyt ten przeznaczony będzie na pomoc

kredytową rzemieślnikom, drobnym przemysłowcom i drobnym kupcom, którzy dotychczas nie korzystali z kredytu za pośrednictwem P.K.O. Kredyty będą udzielane za pośrednictwem i gwarancją banków spółdzielczych i komunalnych. (o)

—oOo—

Jeszcze jeden obieżyświat.**P. Kaiten Apro z Meksyku na jednokołowym rowerze jechał przez Łódź**

Wczoraj, na ulicach miasta ogólną uwagę przechodniów zwracał oryginalny podróżnik dookoła świata p. Kaiten Apro z Meksyku. Gość, w stroju cyklistowskim, z wolną objechał miasto na jednokołowym rowerze, na którym dokonywuje swej podróży. Kaiten Apro w 1922 roku wyjechał z Brazylii i

jechał już kawał świata — 14 tysięcy kilometrów w czterech częściach świata. Pozostaje mu do przebycia trasa 1500 klm. przeważnie w Azji. Termin podróży upływa w 1927 roku. W drodze Apro żyje ze sprzedaży odkrytek z własną podobizną. (w)

—oOo—

„Redde quod debes”**1 STYCZNIA KONIEC MORATORJU M DLA DŁUGÓW HIPOTECZNYCH.**

W dniu 1 stycznia 1927 r. upływa termin moratorium dla długów hipotecznych. Ponieważ z jednej strony właściciele sum hipotecznych domagają się nieprzedłużania moratorium, przeto rząd zamierza sprawę tę załatwić na drodze kompromisu. Kompromis ten będzie polegał na tem, iż moratorium zo-

stanie przedłużone na trzy lata, jednakże wzamian za to stawki waloryzacyjne zostaną zwiększone o 10 proc. długu niezwaloryzowanego t. j. stawka waloryzacyjna 20 proc. zostanie podwyższoną do 25 proc. 25 do 30, 30 do 40 i t. d.

—oOo—

Kto przyjechał z zagranicy, aby odbyć powinność wojskową,**OTRZYMA BEZPŁATNY PASZPORT ZAGRANICZNY.**

Rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych, komisariat rządu na m. Łódź upoważniony został do wydawania bezpłatnych paszportów zagranicznych dla tych obywateli Polski, którzy mieszkają stale za granicą, a przyjechali do kraju dla odbycia służby wojskowej, względnie ćwiczeń, lub też w celu spełnienia jakiegokolwiek obowiązku wojskowego i którzy następnie wracają do miejsca zamieszkania. (bip)

ca, a przyjechali do kraju dla odbycia służby wojskowej, względnie ćwiczeń, lub też w celu spełnienia jakiegokolwiek obowiązku wojskowego i którzy następnie wracają do miejsca zamieszkania. (bip)

—oOo—

Pracownicy umysłowi, którzy kradną pieniądze publiczne**WIELKIE NADUŻYCIA PRZY POBIERANIU ZAPOMÓG.**

Do wiadomości Funduszu Bezrobocia doszło, że wśród pobierających zasiłki doraźne pracowników umysłowych mają miejsce nadużycia polegające na tem, że wielu już pracujących pobiera nadal zasiłki.

W związku z tem, w ostatnich dniach odbywa się szczegółowa kontrola i wykryto już cały szereg nadużyć, popełnianych przez pracowników umysłowych. Nazwiska pracowników umysłowych pozbawionych zasiłków

są codziennie wywieszane przed biurem a niezależnie od tego zostaną oni pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Pozbawionym zasiłków wskutek obecnej kontroli przysługuje prawo odwołania się do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia, gdzie mogą przedstawić dowody, stwierdzające niesłuszność decyzji urzędu zasiłkowego. (bip)

Zycie sportowe.

KALENDARZYK SPORTOWY NA DZIŚ I JUTRO.

(C-S) Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się dość ciekawie. Dziś w sali Szkoły Realnej Zgrom. „Kupców” o godz. 5 p. p. zostaną rozegrane dwa mecze Miejskie Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie Gimnazjum Żeńskie im. Szczanieckiej, Gimn. Kopernika — Reprezentacja Łodzi. Z meczy piłkarskich notujemy jedynie w dniu dzisiejszym zawody na boisku W.K.S. między Samsonem — Hasmonem, sędzia p. Koziełski. Jutro o godz. 10 rano na boisku D.O.K. IV, odbędą się ciekawe mecze o mistrzostwo ko „C” (trzecie spotkanie) między Rapidem i Stow. im. Słowackiego. Sokołem zgierskim i — Rudzkiem T.G.S.

Najciekawszym spotkaniem piłkarskim będzie mecz ex mistrza Łodzi Ł.K.S. z R.T. S. „Widzew”, który odbędzie się na boisku Ł.K.S. o godz. 11 rano. O tej samej godzinie na boisku Ł.K.S. odbywać się będą zawody strzeleckie o mistrzostwo dnia dla młodzieńców, dostępne dla wszystkich do lat 18 oraz zawody lekko-atletyczne (dzień biegów) również dostępne dla wszystkich. Na meczu Ł.K.S. z Widzewem sędziować będzie p. Pełdziński. W Pabjanicach o godz. 14-tej spotkają się P.T.C. — Ł.T.S.G., sędzia p. Bira. W Zgierzku o 11 rano grać będzie Ł.K.S. II z Orłem sędzia p. Busiakiewicz oraz Sokół (komb.) — T.U.R., sędzia p. Grajwoda.

Pozatem w sali szkoły Realnej „Kupców” o godz. 5 p. p. zostanie wygłoszony odczyt sportowy p. t. „Z dziejów wychowania fizycznego” przez prof. uniwersyteckiego p. dr. E. Piaseckiego.

3-CI KURS MLECZARSKI W LISKOWIE.

Wydział Społeczno-Gospodarczy C.T.R. Sekcja Mleczarska organizuje III-ci trzymiesięczny kurs mleczarski w Liskowie Kaliskim.

Program nauki obejmować będzie wykłady teoretyczne (mleczarstwo, maszynoznawstwo, rachunkowość, organizacja, urządzenie i prowadzenie mleczarni spółdzielczych i filii śmietankowych, budownictwo, hodowla i związek kontroli, weterynaria, jajczarstwo, arytmetyka, fizyka i chemia).

Cały kurs trwać będzie od 12 stycznia do 12 kwietnia 1927 roku. Za naukę wraz z utrzymaniem i mieszkaniem przez cały czas trwania kursu (3 miesiące) pobierać się będzie 180 zł. płatne w trzech ratach miesięcznych z góry po 60 zł. miesięcznie. Kandydaci bezwzględnie po ukończeniu kursu muszą na swój koszt odbyć obowiązkową 6-cio tygodniową praktykę w wyznaczonych przez Zarząd Kursu Mleczarniach spółdzielczych.

Koszt praktyki wyniesie około 80 zł. (zwrot kosztów utrzymania).

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA DZIEŃ 20-11.

Godz. 15 Komunikat gospodarczy; godz. 17 Odczyt pt. „Jak ustrzec dzieci i młodzież od nerwowości” wygłosi dr. Stanisław Kopczyński (dział: „Medycyna—hygienu”); 17,30 Jazzband; 18,30 Odczyt p. t. „Strachy i upiory na zamkach historycznych” wygłosi prof. A. Urbański; 19 Odczyt pt. „Stanisław Przybyszewski” wygłosi red. Zdzisław Dębicki (dział: „Literatura Polska”); 19,30 Komunikat rolniczy; 19,45 Nad program Rozmaitości; 19,55 Pogawędka z działem „Radiokronika” wygłosi dr. Marjan Stępnowski; 20,30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka. Sygnał czasu, Informacje prasowe.

Jaka będziemy mieli pogodę?

HOROSKOPY METEOROLOGICZNE POL. INST. METEOROLOGICZNEGO.

Według wiadomości P.I.M. szalejąca przez parę dni niebywała burza na Atlantyku ustala. W Polsce, Niemczech i dalej na zachód, szczególnie w Anglii przy słabych wiatrach, daje się zauważyć wzrost zachmurzenia. W Rosji południowej i na Bałkanach panuje w dalszym ciągu jasna i ciepła pogoda. Od zachodu w kierunku Skandynawji posu-

wa się obszar niskiego ciśnienia. Możliwe, że na skraju tego obszaru wytworzą się boczne wiry, które spowodują u nas zmianę pogody. Jeżeli depresji bocznych nie będzie, wówczas pogoda w Polsce w ciągu najbliższych dni spodziewana jest ciepła przy średnim zachmurzeniu, niewielkich deszczach i przymrozkach w nocy.

—oOo—

Nie trzeba być łapczywym na cudze papierosy

GROZNA BANDA USYPIACZY GRASUJE NA KOLEJACH.

Franciszek Płocienniczak z Poznania zawarł w Łodzi pewne transakcje handlowe i w celu zrealizowania ich wybrał się z większą kwotą pieniędzy do naszego miasta.

Na stacji w Kaliszu do przedziału w którym jechał Płocienniczak wsiadło trzech jegomościów elegancko ubranych i po pewnej chwili za alili papierosy, częstując nimi i Płocienniczaka.

Poznaniak oświadczył, że papierosów nie pali, wobec czego owa trójka sama rozko-

szowała się wonnym dynem papierosów, i wkrótce Płocienniczaka ogarnęła dziwna senność.

Dopiero pod Łodzią P. obudził się i z przerażeniem stwierdził brak portfela, zawieszającego w gotówce 10.300 zł. i 500 dol.

Na dworcu Kaliskim P. zameldował o kradzieży i podał dokładny rysopis usypiających i lecz narazie śledztwo nie dało konkretnych wyników. (bip)

PRAWO I SĄD.

Nie zatrudniać kobiet w nocy

TYDZIEŃ BEZWZGLĘDNEGO ARESZTU DLA ZARZĄDZAJĄCEGO „WIDZEWSKĄ MANUFAKTURĄ”.

W dniu wczorajszym w Sądzie pokoju I okręgu odbyła się rozprawa przeciwko zarządcy firmy „Widzewska Manufaktura” Rudolfowi Jandrychowi z oskarżenia inspektora pracy za zatrudnianie kobiet w nocy.

Po wysłuchaniu oskarżyciela w osobie inspektora pracy, sąd skazał p. Jandrycha na 1 tydzień bezwzględnego aresztu i 500 zł.

grzywny, oraz na zapłacenie kosztów sądowych.

Niezależnie od tego w najbliższych dniach przeciwko powyższej firmie odbędzie się jeszcze jedna sprawa za to samo przekroczenie, a to dzięki protokołowi, sporządzonemu przez głównego inspektora pracy p. Klotta podczas jego inspekcji w Łodzi. (bip)

Echa potwornego mordu pod Turkiem

ŁODZIANIN SKAZANY NA DOŻYWOTNE WIEZIENIE.

W swoim czasie, głośną była w Łodzi sprawa Ferdynanda Gryninga, który będąc blacharzem wędrownym, dnia 28 lipca r. b. pod pozorem wskazania mu drogi do Łodzi, zaczął w Turki, siedmioletnią Irenę Erenc, zwał ją do lasu obok wsi Żuki, i tam dokonał na niej gwałtu poczem, gdy dziewczynka groziła mu iż opowie wszystko rodzicom, scyzorykiem poderżnął gardło jej, poczem pastwił się jeszcze nad trupem. Po dokonaniu mordu, Gryning wrócił do Łodzi, gdzie ukrył się w mieszkaniu swej kochanki, tym aresztowała go policja śledcza. Epilog owego pot-

wornego mordu, rozegrał się w sądzie okręgowym w Kaliszu, gdzie w dniu onegdajszym Gryning, zasiadł na ławie oskarżonych.

Ze względu na drastyczne momenty w zeznaniach oskarżonego i świadków, sąd rozpatrywał tę sprawę przy drzwiach zamkniętych.

Po 5 godzinym przewodzie sądowym Ferdynand Gryning, został skazany na pozbawienie praw i dożywotne więzienie.

Niezadowolony z wysokiego wymiaru kary, Gryning wniósł apelację. (R)

WARSZAWSKA SIEZDA OFICJALNA

z dnia 19-tego listopada 1926 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 3.99
Belgja 125.59
Holandia 360.95
Londyn 43.76
Nowy Jork 9.00
Paryż 31.79
Praga 26.72
Szwajcaria 174.00
Włochy 38.05
Wiedeń 127.18.

Mocniejsza dewiza na Paryż, słabsza na Włochy. Dolar gotówkowy w obrotach prywatnych 9.00

Rubel złoty 4.76. Gram czystego złota 5.9816. 100 złotych w złocie — 173.66.

AKCJE.

Bank dyskontowy 9.70; Bank handlowy 3.10; Bank Polski 80.50; Bank przem. we Lwowie 0.17; Bank zachodni 1.35; Bank zjedn. ziem. pol. 1.50; Bank Zw. sp. zar. 5.50; Cerata 1.00; Kijewski 0.19; Sita i Światło 24.25; Chodorów 106.00; Częstocice 1.20 warsz. Tow. fabr. cukru 3.15; Firlej 21.50; Łazy 0.12; Wysoka 3.00; „Nobel” 2.50; Węgiel 71.00; Lipów 16.50; Modrzejów 3.80; Ostrowiec 7.40; Parowozy 0.27; Pocisk 1.30; Rudzki 1.18; Starachowice 2.10; Ursus 1.50; Żyrardów 11.10; Spirytus 1.90.

DOLAR W ŁODZI.

(AW) Dm. zmiany.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8.

WYTWÓRNIE GILZ:
„Skala”, Al. Kościuszki 41.
SKLEP ZEGARMISTRZOWSKI JUBILERSKI:
Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.
ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE
SMACZNIE I TANIO:
Kilińskiego 123, bufet Resursy.
FABRYKA SZCZOTEK:
Szczotki stalowe i metalowe ntc.
Frentz, Wólczańska 125.
SPÓŁDZIELNIE:
Stow. „Dziwnia” Wacława 9.
PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:
Szczepan Pawlicki, Główna 11.
ZAKŁADY STOLARSKIE:
Książkowski, Pusta 5.

SKLEPY GALANTERYJNE:
M. Czempik, Główna 17.
ZAKŁADY KOWALSKIE:
Wróblewski, Radwańska 10.
PIEKARNIE:
Makówka, Przedzalniana 107.
FABRYKI CUKIERKÓW:
Ziółkowski, Piotrkowska 197.
ZAKŁADY BLACHARSKIE:
Lyczkowski, Piotrkowska 188.
PIWIARNIE:
Kielbasiński, Przejazd 85.
Otto, Radwańska 36.
SKLEPY SPOŻYWCZE:
Jastrzębski, Suwalska 16.

MASARNIE:
Kupiński, Zakatna 64.
Szwabie, Piotrkowska 180.
Sowiński, Piotrkowska 261.
Rządziński, Konstantynowska 75.
PRACOWNIE OBUWIA:
Spinkiewicz, Piotrkowska 134.
Lange, Piotrkowska 124.
Wesołowski, Aleksandrowska 47.
SKŁADY TOWARÓW ŁOKCIOWYCH:
Jabłoński, Przedzalniana 103.
ZAKŁADY ROWERÓW:
Krzyński, Piotrkowska 178.
SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:
Opieczyński, Piotrkowska 261.

Składy elektrotechniczne „**Elektropol**” A. Szczekacz ul. Zawadzka № 16-a

polecają: wszelkie materiały instalacyjne po cenach fabrycznych — — —

P. P. Monterom specjalny rabat.



Wielki wybór Obuwia

własnego wyrobu damskiego, męskiego i dziecięcego po cenach znacznie niższych.
Damskie obuwie od 18 zł
Męskie „ „ 25 „
Dziecięce „ „ 9 „

Dla urzędników państwowych i komunalnych sprzedajemy na dogodnych warunkach. Dojazd wszystkimi tramwajami z przesiadką na 2 i 7 do rogu Kilińskiego.

R. Górski
Kilińskiego 55, vis a vis cerkwi. 6760

Tanie Obuwie.

Pierwszorządny zakład szewski

J. Kowalczyka Cegielniana 25,

od 15 listopada do 15 grudnia urządza

wielką wyprzedaż obuwia

po cenach najniższych, poczynając od 20 zł.

Towar tylko własnego wyrobu. (682)

Państwowa Fabryka Wyróbów Tytuńowych w Łodzi

wzywa najszerzej miejscowe firmy przewoźne do złożenia ofert na przewozy lokalne na r. 1927.

Wszelkie informacje i warunki przetargu otrzymać można w Fabryce przy ul. Kopernika № 62, tel. 41-70.

Termin przetargu 30 listopada b.r.

6759

Nadszedł

wiekszy transport oryginal. zamiennych części do samochodów „FORD”

„**ELIBOR**”

Sp. Akc. Hand. Przem. Ł. J. Borkowski

Skład ul. Kilińskiego 70. tel. 172 i 173,

Sklep ul. Piotrkowska 48, tel. 84 i 494 6714

Drobne ogłoszenia

Nauka i wychowanie.

KOREPETYTOR rutynowa-ny udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „L”. 4521-8

RUTYNOWANY nauczyciel muzyki udziela lekcji gry skrzypcowej. Oferty sub „S” do Rozwoju. 4522-8

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96-3. na prawo, droga brama. g. 6. 4447-3

Kupno

Kupuję i sprzedaję różne meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia, placę najwyższe ceny. Gdańska (Długa) 44, dojazd tramw. 6 8. 4357-4

Sprzedaż.

Encyklopedia Powszechna Oręgelbrenda prawie nowa w 16 tomach (wyczerpana) do sprzedania. Wied. w Administracji Rozwoju od 4-5 w. 4473-5

600 złotych planino używane ul. 28 p. Strz. Janowskich 55 m. 2. Godziny od 9-12 r. 4506-2

Ostatnie filje piekarską dobre warunki. Wiadomość Ewangelicka 18 Kaczorowski od 4 do 8 ej. 4513-3

Sprzedam dom o dwóch miesz-kiennych z dwoma placami, wraz z magłą lub zamienie na jakie gospodarstwo wiejskie. Wiadomość: Radogoszcz ulica Sierakowskiego № 102 obok szpitala w Juhnowie. 4512-3

Sklep rzeźniczy z całkowitem urządzeniem do sprzedania. Wład. Konstantynowska 75. 4531-3

Placów kilkanaście pod budowę wili, domów fabryk ma do sprzedaży biuro zleceń „Argus”, Piotrkowska 90. 4527-2

Majątki domy, wille, młyny, in-teresy handlowe, lokale itd. przyjmuję i poleca do sprzeda-ży biuro zleceń „Argus” Piotrkowska 90 4529-5

Dom murowany 12 mieszkań do sprzedania Krakusa 10 przy Pabjanickiej Szosie. 4524-2

Posady i prace.

zaofiarowane.

Potrzebna zdolna prasowaczka na koszule i arbiagi Kilińskiego 168, prania. 4468-3

Służąca do wszystkiego, bez prania, potrzebna: trzy po-koj, trzy osoby. Pensja dabia. lecz rekomendacje wymagane. Kilińskiego 145, m. 1. Kostki-wicz. 4530-2

Potrzebna służąca do wszyst-kiego. Wład. Piotrkowska 132, lewa of. i p. 1 wejście. 4534-2

Lokale i mieszkania.

Pokój z kuchnią do wynajęcia Chojny, ul. Malczewskiego 25 3 minuty do przystanku tram-wajowego. 4417-2

Lektorka ma wolne godziny. L. przyjmie panienkę na miesz-kanie z życiem. Kilińskiego 77 mieszk. 19 4519-5

Przyjmę na mieszkanie Aleje Kościuszki № 11, m. 7, i r-pierwsze piętro. 4833-1

Różne.

Wależności z wexli przedwo-jennych windkuje biuro „Argus” Piotrkowska 90. Uwa-ga: pr. of. 4515-2

Prośby do sądów. Wład. pań-stwowych, komunalnych, wojskowych, urzędów skarbo-wych, pisze tanio biuro „Argus” Piotrkowska 90, Uwaga: prawa olicyna. 4528-5

poszukuje spółniczek lub spół-nika do masowego i korzyst-nego artykułu z gotówką 2000 zł. Oferty do Rozwoju pod „Ko-rzystny” 4529-1

SKRZYPEK poszukuje miej-sca w kinie, cu-kierni, lub lepszej restauracji. Zgłoszenia pod „Societa” do Rozwoju. 4520-8

szkoła uczciwa inteligentna pa-nienka poszukuje miejsca do dzieci od lat 5. ch może być na wyjazd. Oferty do Rozwoju pod „Uczelma” 4523-1

Zagubione dokumenty

Mikołajczyk Marja zgubiła książkę Łódzkiej Kasy Cho-rych 4514-3

Dr. S. Marynowski

ginekolog

Piotrkowska 54.

przyjmuje od 5-7 wiecz. 4539-1

Dentysta J. Karimazyn

Południowa 2

Powrócił

Specjalność: białe, sztuczne ze-by bez podniebienia. Dla urzę-dników państwowych 30 proc. rabatu. 6697-1

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenery-cznych skórnych i włosów Gabinet Roentgena i światło z Piotrkowska 144 róg, Swan-gielicka 2. Godz. przyjęc od 9-2 18-8. dla pań 5-6. Telefon 29-45. 2408

Kotejarze i tramwajarze.

Kupują wszelkie towary na ra-ty tylko w firmie

„KREDYT” Nawrot 15.

1 piętro (róg Sienkiewicza), go rzeczywiście bardzo tanio i na dogodnych warunkach 1380

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-jum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-j w., po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanow-skiego), w Kowli Sadowa 4 (Wołyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 150; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.

Redaktor naczelny i wydawca inż. T. Czajewski.

W. Hoczni T. Czajewskiego.

Redaktor odpowiedzialny Edmund Bartoszek.